

# GAZETA

# LEGnicka

Nr 118 (297) Rok II Środa, Czwartek, 17-18 czerwca 1992 r. Cena 1000 zł.

## BOŻE CIAŁO

Główne uroczystości świąteczne kościelnego święta Bożego Ciała odbędą się w parafii katedralnym pw. św. Piotra i Pawła w Legnicy. O godzinie 10.00 rozpoczyna się mszą świętą, którą odprawi biskup

legnicki ks. Tadeusz Rybak. O godz. 11.00 odbędzie się międzyparafialna procesja. W uroczystości wezmą udział delegacje z innych legnickich parafii. Uroczystości zakończą się ok. godz. 13.00.

## Specjalnie dla "Gazety Legnickiej"

### WICESZEF PSL:

Wybór Waldemara Pawłaka na premiera jest ogromnym przełomem na polskiej scenie politycznej. Jest to faktyczne przekazanie władzy przedstawicielowi jednego z ugrupowań w wyborach parlamentarnych - jednak nie solidarnościowemu. To oznacza normalność, która w czasach kombatancstwa i politycznych styropianów i wojennej walki musiała w Polsce do końca nastąpić. Szkoda tylko, że tak tragicznych i przykrych okolicznościach. Dzisiaj, z perspektywy czasu, można powiedzieć, że były to niezbędne kroki prezydenta i zarazem zwyciężył sąd Sejmu. Premier Waldemar Pawlak w rękach 33 lata, jest jednym z nas, był w ZMW, w poprzedniej kadencji był przeciw

postem, któremu kampanię zrobiła przeciw młodzież ze Związku Młodzieży Wiejskiej województwa płockiego. Jest zdaniem młodzieży, i to nie tylko wiejskiej, uosobieniem jej marzeń i pragnień. Jest po prostu jednym z nas - potrafi myśleć, mówić i pracować dla Polski tak, jak każdy młody człowiek. Osobiście wierzę, że mu się powiedzie ta misja - zyskał już wiele sympatii w społeczeństwie. Wszystkich zaskakuje, że taki młody i już premierem - ale ja sądzę, że to znak czasu, symbol zmiany pokoleniowej sztafety, która musi w końcu sprawę Polski wziąć w swoje ręce.

poseł Jan Bury  
Wiceprzewodniczący Naczelnej Rady PSL - Przewodniczący Związku Młodzieży Wiejskiej.

## SPOTKANIE

Wczoraj, 16 czerwca, odbyło się w Legnicy spotkanie ośmiu wojewodów. Nie przybył wojewoda kaliski. Obecni byli natomiast wojewodowie z województw: zielonogórskiego, lubuskiego, wrocławskiego, opolskiego, opolskiego, częstochowskiego i legnickiego. Omawiano następujące zagadnienia: reorganizacja administracji publicznej,

2 - budżet i gospodarka finansowa w kontekście ustawy budżetowej i rządowego programu oszczędnościowego,  
3 - prywatyzacja PGR-ów i role Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w tym procesie,  
4 - informacja o międzynarodowych targach budownictwa ekologicznego, które odbędą się we wrześniu w Legnicy. (wp)

## OŚWIADCZENIE

Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego obradujące w nadzwyczajnej sytuacji, w związku z podjęciem przez Ministerstwo Edukacji Narodowej decyzji w sprawie podwyżek plac nauczycieli, żąda: natychmiastowego podjęcia rozmów przez Ministra Edukacji Narodowej z przedstawicielami związków zawodowych; przyjęcia stanowiska związkowego w sprawach zaległych podwyżek plac; podpisania uzgodnień i niezwłocznego wypłacenia należności. Prezydium ZG ZNP oświadcza, że całkowita odpowiedzialność za zaistniały konflikt i jego społeczne skutki spada na Ministerstwo Edukacji Narodowej.

## KRONIKA POLITYCZNA

W dniach 12.06.-14.06.1992 r. odbył się w Warszawie II Kongres PC. Obrady toczyły się na terenie Uniwersytetu Warszawskiego. Delegowanych było 615 osób z 49 województw, członków zrzeszonych w 588 kołach. Wojewódz two legnickie reprezentowało 9 delegatów: Anna Rębacz - Legnica, Wiesław Pawłowski - Lubin, Czesław Lipiński - Legnica, Krzysztof Rusiecki - Głogów, Grzegorz Janowicz - Legnica, Mirosław Mąka - Złotoryja, Jan Pacak - Jawor, Krzysztof Tomajczyk - Legnica oraz senator Paweł Juros. Udział naszej delegacji można uznać za bardzo aktywny. Np. p. Krzysztof Rusiecki pracował w Komisji Rewizyjnej do głosowań tajnych, natomiast p. Mirosław Mąka w Komisji Uchwał. II Kongres PC uchwalił nowy statut oraz przeprowadził wybory do władz naczelnych Porozumienia Centrum. W wyniku wyborów Prezesem PC ponownie został p. Jarosław Kaczyński. Do Naczelnej Rady Politycznej PC weszli z naszego województwa p.p. Wiesław Pawłowski i Mirosław Mąka. Natomiast do Krajowej Komisji Rewizyjnej wybrano p. Krzysztofa Tomajczyka.

## RING WOLNY

W Warszawie karty zostały rozdane, role wyznaczone: Olszewski - do Belwederu, Wałęsa - do Arianowa (lub na ryby), posłowie-konfidenti - po szklaneczce cykuty, komuchy i postkomuchy - do gazu i... nowe wybory do Sejmu. Zapalnikiem był Macierewicz, a co z "Zapalniczką"? Spekuluje się, że to Najder lub Macierewicz (ksywa Chc). Ten ostatni bardziej mi pasuje z powodu nieodłącznej fajki i brody. Nie udało się! Pawlak otrzymał zadanie oczyszczenia przedpoja. Co dalej? Zawsze mnie pasjonowały związki wielkiej polityki z Szarym Obywatelcem. I teraz nie potrafię nic sensownego na ten temat powiedzieć... Może Ktoś mi pomoże... objaśni...? Fighter

## Masowy protest górników

### KRAJOBRAZ STRAJKOWY

W ubiegły piątek wszystkie centrale związkowe w KGHM poparły wtorkowy, dwugodzinny strajk ostrzegawczy, proklamowany przez Związek Pracowników Przemysłu Miedziowego. Jednakże w poniedziałek zaszły niespodziewane wydarzenia. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi oraz sekcje regionalne; Hutniczo-Przetwórcza Miedzi oraz Zakładów Zaplecza Przemysłu Miedziowego NSZZ "Solidarność" oświadczyły, iż nie są zainteresowane strajkiem ostrzegawczym i ogłosiły, od 15 czerwca, pogotowie strajkowe. Z podjętych w piątek ustaleń wylamał się także NSZZ Pracowników ZG "Rudna". W przyjętym, wspólnie z Komisją

Zakładową "Solidarność" i Związkiem Zawodowym Dozoru, stanowisku stwierdzono, iż popierają one postulaty płacowe, ale strajkować nie będą. Tylko oflagują kopalnię i włączą syrenę. We wtorek o 6.00 rano, z wyjątkiem ZG "Rudna", stanęły wszystkie kopalnie miedzi. W strajku uczestniczyli wszyscy pracownicy, niezależnie od przynależności związkowej. Nikogo nie trzeba było zatrzymywać siłą, jak to niegdyś bywało. Tak było po raz pierwszy. Zakłady oflagowano symbolami górniczymi i FZZG, a także transparentami z napisem "Strajk". Na bramach straż robotnicze kontrolowały wchodzących i wychodzących. (cd. na str. 2)

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

\* Senat postanowił rozszerzyć porządek posiedzenia ocniającego uchwałę Sejmu w sprawie agentów SB i UB.  
\* Marszałek Sejmu, W.Chrzanowski skrytykował uchwałę lustracyjną Sejmu, zarzucając jej, "że nie wyraża ona żadnej procedury weryfikacyjnej".  
\* Sejmowa Komisja Nadzwyczajna rozpatrująca projekt "Małej Konstytucji" uznała, że Rada Bezpieczeństwa Narodowego powinna być jedynie organem pomocniczym prezydenta, a nie decyzyjnym.  
\* W KGHM "Polska Miedź"

S.A. odbył się 2-godzinny strajk ostrzegawczy. Akcję poparły wszystkie związki zawodowe działające na terenie Kombi-natu.  
\* Nowojorski "The Wall Street Journal" wezwał rząd W.Pawłaka do popierania sektora prywatnego.  
\* Bank Rozliczeń Międzynarodowych stwierdza w raporcie, że wni ki ekonomiczne dawnego bloku komunistycznego są "przynębiające i rozczarowujące". Wzywa więc te kraje do przyspieszenia tempa reform.

## GALERIA SATYRYKONU





## Wieści z legnickiego Ratusza

\* 16 czerwca odbyło się w Urzędzie Miasta robocze spotkanie, zorganizowane przez wiceprezydenta Eugeniusza Koszkę - z udziałem przewodniczącego Rady Miejskiej, Marka Kozłowskiego. Spotkanie poświęcone było omówieniu zagadnień związanych z opracowanym projektem planu zagospodarowania i rewaloryzacji Centrum Legnicy. Autorami planu są projektanci Towarzystwa Urbanistów Polskich z Zakładu Projektowego we Wrocławiu - Marek Woźniak i Ryszard Marak oraz projektant legnickiego "Agloprojektu" - Zenon Dytkowski.

Aktualnie projektanci ukończyli etap studiów i analiz i rozpoczęli prace w zakresie koncepcji planu. Termin zakończenia prac projektowych przewidywany jest na koniec 1993 roku.

Zatwierdzenie opracowywanego planu przez Radę Miejską ma istotne znaczenie dla przyszłości miasta, a ściślej jego centrum. Pozwoli bowiem na właściwe zagospodarowanie i rewaloryzację obiektów o walorach historycznych, a jednocześnie na prawidłowe kształtowanie charakteru nowej zabudowy w tym rejonie miasta.

\* Brak dostatecznych środków finansowych w różnych dziedzi-

nach naszego życia sprawia, że cieszy każda "zdobyta" złotówka. Mile widziani są również sponsorzy. Na ich brak nie mogą narzekać niektóre legnickie przedszkola.

I tak np. przedszkole Nr 16 kierowane przez panią Ewę Kijek wyraża szczególne podziękowania swym patronom. Otóż spółka PRIMGABEX wraz z Fabryką Przewodów Nawojowych "Elpena" z Legnicy z udziałem rodzica, pana Mrocza wymieniają główny chodnik na terenie przedszkola. Natomiast spółka "Smak" w ub.r. przekazała tej placówce kolorowy telewizor, a w roku bieżącym - nieodpłatnie - kolorową pościel dla 100 przedszkolaków.

Przy tej okazji warto także skierować słowa podziękowania - w imieniu dzieci i dyrektorów Przedszkoli Nr 5 i Nr 16 w Legnicy - Hucie Miedzi "Legnica", Zakładom Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, Fundacji Ekologicznej EKOBUD, Kuratorium Oświaty i Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska za umożliwienie realizacji zadań z zakresu przedszkolnej edukacji ekologicznej, a zwłaszcza za zorganizowanie ekologicznych wycieczek, udział w happeningu pt. "Woda źródłem życia", a także za ufundowane nagrody.

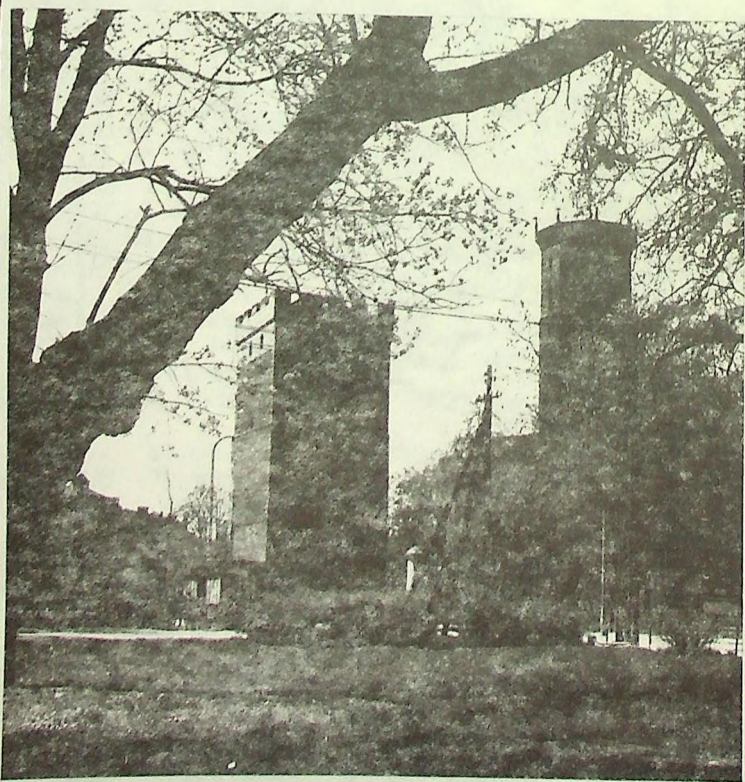
## NACZELNIK ODWOŁAŁ

Naczelnik ZHP odwołał swój przyjazd do Złotoryi, ze względu na ważne spotkanie w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Jak nas poinformowano w HKL "Trawers" za kilka dni ma zostać ustalony nowy termin

wizyty harcmistrza Ryszarda Paclawskiego. Na naczelnika wszystko czeka: "wypucowane i zapięte na ostatni guzik"...mundury, transporter BRD i nawet jeden samolot. mac

## LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



Legnica 1960. Widok na Bramę Głogowską.

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica

\* Wypadek na Skarbowej. 15 czerwca, ok. 18.00, właśnie na tej ulicy 79-letni Stefan Ch. wszedł, bez uprzedniego rozejrzenia się, na jezdnię. Moment potem na przechodzącego starszego pana najechał ford kierowany przez 28-letniego Daniela J. Pieszego z potłuczeniami i ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

\* "Komputerowcy". W nocy z 14/15 bm. nieznanymi złodziejami włamali się do Zakładu Budowlanego przy ul. Gałczyńskiego. Skradli szlifierkę kątową, mikrokomputer z oprzyrządowaniem i drukarkę. Ich złodziejski łup wyniósł 49 mln zł.

### Lubin

\* Mieszkaniówka. 15 czerwca, między 8 rano, a 13 po południu nieznanymi złodziejami włamali się do domku jednorodzinnego przy ul. Satyngorskiej. Skradli złotą biżuterię, sprzęt RTV i inne przedmioty. Ich wartość wyniosła w sumie ponad 100 mln zł.

## Napad

W poniedziałek idącego spokojnie do domu, polkowiczanina Andrzeja B. w jego rodzinnym mieście zaatakowali trzej napastnicy. Pobitemu i zmasakrowanemu skradli 257 tys. zł. W toku czynności śledczych pilicyanci aresztowali 42-letniego Jana B., 44-letniego Waldemara B. i 39-letnią Irenę W. Śledztwo w toku.

## Trup w rowie

15 czerwca w rowie przydrożnym na trasie Lubin-Scinawa przygodnie przechodnie odnaleźli zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Policja w toku działań śledczych ustaliła, że ofiarą jest mężczyzna w sile wieku, ok. 42-44 lat. Pokrwawioną i nieprzytomną ofiarę przewieziono do szpitala. Lekarz dyżurny lubińskiego szpitala stwierdził, że wypadek był spowodowany przez kierowcę samochodu. Policja jest na tropie drogowego mordercy.

## Na dworcu z bronią

Tego jeszcze w żadnym filmie nie widziano. Obraz ten pojawił się w Legnicy, na dworcu PKP. Policja zatrzymała awanturującego się mężczyznę. Groził on podróznym bronią. Ludzie nie traktowali tego poważnie aż do momentu, gdy faceta zatrzymała policja. Okazało się, że groził ludziom pistoletem typu FN, kaliber 7,6 mm. Marek S. z Bolesławca nie posiadał zezwolenia na broń, a pistolet miał stare numery fabryczne.

## KRAJOBRAZ STRAJKOWY

cd. ze str. 1

Do strajkujących górników z szybu zachodniego ZG "Lubin" przybyli m.in. szef ZZPPM Ryszard Zbrzyzny i przewodniczący kopalnianej "Solidarności" Bogdan Nuciński.

Lider "miedziowców" mówi o celu akcji i dalszych zamierzeniach, jeśli postulaty płacowe górników będą nadal lekceważone. 24 i 25 czerwca przeprowadzone zostanie referendum na temat strajku generalnego. Weźcie w nim masowy udział tak jak w dzisiejszym strajku - apelował, ale głosujcie zgodnie z sumieniem.

Padają pytania, zgłoszone są żale:

- Tak dalej być nie może - mówi starszy człowiek. - Za rok idę na emeryturę i zarabiam grosze. Górnicza pensja starcza mi na chleb i kaszankę. Ten zawód został zeszmacony.

- Ilu górników było na wczasach w tamtym i w tym roku? Nie stać nas nawet na opłacenie kolonii dla dzieciaków - krzyczy inny.

Za piętnaście ósma ktoś woła: No, to chłopcy zbieramy się do roboty.

- Nie, strajkujemy do ósmej - odpowiadają chórem.

Na "Lubińskim Głównym" odbyła się masówka. Odczytano rezolucję w sprawie odwołania ze stanowiska przewodniczącego Rady Nadzorczej KGHM Andrzeja Machalskiego. Poparł ją las rąk.

Tłumy strajkujących na wszystkich sztybach w ZG "Sieroszowice". Na jednym z nich przewodniczący Komisji Górniczej "Solidarności" Władysław Grocki. Toczy żywą, ostrą dysputę z gromadą górników.

Na szyb główny kopalni "Sieroszowice" przyjechał wiceprzewodniczący NSZZ Pracowników ZG "Rudna" Piotr Przybyła. W pewnej chwili zabrał głos. Przeprosił zebranych za to, że załoga "Rudnej" nie strajkuje. - Dlatego, że my nie jesteśmy w sporze zbiorowym - wyjaśnił. Nie wszystkich to przekonało.

Masowo protestowali górnicy "Polkowice" i "Konrada". Dołączył się także dozór. Na szybie "Lubichów" ZG "Konrad" związek dozoru zapowiedział, iż nie przyłączy się do akcji, choć popiera postulaty strajkowe. Sztogaryzy byli jednak z ludźmi.

Górnicy z jednostek wykonawstwa inwestycji górniczych ZBK, ZRG, ZGGH dostosowali się do ustaleń związkowych z poszczególnych

kopalni. Tam, gdzie strajkowano, tam i oni strajkowali. Gdy pracowano, oni też podjęli pracę.

W zakładach zaplecza strajku rozpoczęła się o 7.00 i trwała do 9.00. Za zgodą organizatorów niektóre grupy pracowały normalnie. Tak było m.in. w ZG "Legmet" i Zanamie, gdzie niektórych wydziałach wykonywano pilne zamówienia eksportowe. Pracowały również służby utrzymywania ruchu.

- Po raz pierwszy czynny udział w strajku wzięli Zakład Transportu. Ze względu na specyfikę był on dotąd zwalniający przez międzyzakładowe komitety strajkowe ze strajkowania. Zapewniano, iż o postulatach załogi ZT nikt nie zapomni. Rzeczywistość była jednak inna. Każdy walczył o swoje i efekcie prace w Zakładzie Transportu należą do najniższych w KGHM. Tym razem transportowcy powiedzieli, że swoją sprawą biorą we własne ręce. W strajku uczestniczyło 60 procent załogi. Pracowały jedynie oddziały obsługujące huty miedzi.

Hutnicy poparli akcję górników. Ale tylko biernie. Wywiesili flagi i spotkali się z masówkami. Oni na przerwaną produkcję nie mogą sobie pozwolić. Wygaszenie pieców to bilionowe straty. Tym razem udało się jeszcze przed tym powstrzymać.

Wtorkowy strajk ostrzegł, wczoraj różnił się od poprzedniej akcji. Jedność załóg była pełna. Większa była też determinacja ludzi. Czy z tych faktów wyciągnęli wnioski ci, od których zależało załatwienie żądań płacowych, załóg przemysłu miedziowego. Ludzie znają wartość swojej pracy i nie mogą zrozumieć dlaczego zarabiają gorzej od śmieciarezy, nie mówiąc już o podrzędnych pracownikach spółek, bogacących się nie zawsze na uczciwej pracy. Propagandowe agitki w rodzaju listów otwartych p. Andrzeja Machalskiego, tylko dolewają oliwy do ognia. A przed tym ogniem "Polską Miedź" trzeba za wszelką cenę uchronić. Kolejną turę rozmów w Ministerstwie Finansów i Ministerstwie Przekształceń Własnościowych toczyć będzie prezes KGHM "Polska Miedź" S.A. Paweł Ofman. Obie zakończyła się podjęciem decyzji pozwalających na znalezienie jakiegoś kompromisu z związkami zawodowymi.

## PREZYDENT MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg ofert na kompleksową komputeryzację Urzędu Miasta

Oferta powinna zawierać:

1. Rodzaj proponowanego sprzętu.
2. Propozycje programów.
3. Warunki gwarancji i serwisu.
4. Wstępną kalkulację kosztów.
5. Termin proponowanego rozpoczęcia i zakończenia prac.

Dodatkowych informacji udziela:

Urząd Miasta, Pl. Słowiański 8, Legnica tel. 297-20.

Oferty prosimy nadsyłać do dnia 30.06.1992r.

## PROCESJA

Kilka podstawowych, ale istotnych przypomnień z uroczystości Najśw. Sakramentu Ciała i Krwi Pana

To nie jest żaden pochód. Wzrost tego rodzaju byłby obrazą dla nas, wierzących, którzy braliśmy i nadal bierzemy udział w procesji i w innych publicznych przejawach wiary. Choć towarzyszy nam nadzieja, to przecież obowiązkowo, to przecież wiara i miłość, to strachem. Każdego roku jest nas bardzo dużo na procesji tego dnia. Poczujemy bowiem do wspaniałej, choć wymagającej procesji Kościoła Katolickiego. Procesja oznacza, że idziemy do Kościoła, czyli idącymi nie za sobą, jak tylko za sobą.

Tak więc procesja jest odważnym (choć najbardziej zwyczajnym) i przynależnym się Chrystusa i Jego Kościoła, do Jego sióstr i braci w procesji, a zwłaszcza do Jego matki. Po raz pierwszy w procesji będzie procesja skupiona wokół swego Ks. Biskupa. Procesja skoncentrowana jest wokół katedry. W procesji jest to poczucie wiary nas wszystkich, ludzi Kościoła: ludzi różnych stanów i zawodów, ludzi młodych i dorosłych, ludzi prostych i zdrowych... "Jeden z nas jedno serce ożywił w procesji wierzących" - czytamy w Dziejach Apostolskich.

W procesji jest widok ludzi w ubraniach, idących w procesji i tych małych spiących ludzi i dorosłych, którzy zgięli kolana przed PANEM, który nas stworzył i odkupił.

Nie kłękamy przed ludźmi czy przed materią, ale przed Panem nieba i ziemi. Stroimy okna, balkony mieszkań, sklepów i urzędów, by uczcić Zbawiciela, któremu wierzymy i którego kochamy. Uświadamiamy sobie w tym dniu, że do Niego należy wszystko, my także, że ON jest Najważniejszy. Ufamy też, że ludzie nie poczuwają się do wspólnoty Kościoła, ale mający dobrą wolę, zechcą na pewno uszanować nasze święto, a może nawet przyłączyć się do procesji, by dzielić radość razem ze wszystkimi.

Przypomnijmy sobie też, że Najśw. Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej jest sercem Kościoła, jest centrum życia i wiary każdego ucznia Chrystusa i całej wspólnoty, którą On buduje przez swoich pasterzy.

Na słowa, skierowane nie tylko do nieśmiałego Zachęsa: "Chcę być w Twoim domu", odpowiadamy z radością: "Przyjdź Panie do mnie też! Wiedz, że jesteś u siebie: w moim domu, w pracy, na naszych ulicach, szkołach, biurach... Z Twojej woli jesteśmy tu gospodarzami".

I jeszcze jedna myśl nasuwa się w to święto: "Pan Dobry jak Chleb" mówi: "Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy". Zasiadamy więc wszyscy do Jego Stołu. On przy tym Stole odkryje, wyjaśni nam tajemnicę człowieczeństwa, sensu naszej drogi i przyjmijmy z Jego ręki pokarm, by mieć siłę wiary i miłości w pielgrzymce życia.

O godz. 10.00 - Msza św. w katedrze i w kościele św. Jana. Po niej wyruszy procesja ulicami: od Rynku na stronę ul. Partyzantów, Brukową, Boh. Getta, Gwarną i Wjazdową do katedry.

o. Józef Szańca

## GMINY OCZEKUJĄ NA CUD

Finanse, jak się okazuje, w równej mierze spędzają sen z powiek premierowi i ministrom, jak i urzędnikom szczebla gminnego, dokonujących cudów, by związać przysłowiowy koniec z końcem. Aktualny pozostaje problem podziału podatków - ile pozostawić w gminie, a jakie powinny być wpływy budżetu państwa. I nie jest to bynajmniej dyskusja akademicka, co w rozmowie potwierdził - Andrzej Porawski, dyrektor Związku Miast Polskich i zarazem członek Zarządu miasta Poznań.

Związek - podkreślił A. Porawski - jest przeciwny rozwiązaniom doraźnym, co parę miesięcy proponowanym przez różne strony i w różnych kierunkach - zarówno zwiększenia, jak i zmniejszenia naszych dochodów, w zależności od sytuacji.

Jeżeli Polska ma się rozwijać, jeżeli podmioty zagraniczne i krajowe mają planować poważną działalność gospodarczą, to musi być stworzony w miarę stabilny system finansowy. Tego do tej pory nie ma. Poprzednia ustawa, regulująca dochody gmin była na rok, podobnie jest w tym roku i wciąż nie wiemy jak to będzie w 1993 r.

Uważamy, że jak najszybciej muszą być dokonane zmiany systemowe w całej sferze podatkowej. W myśl obecnie obowiązujących przepisów, gminy mają jedynie udział w podatku państwowym. Proponujemy więc np. rozwiązanie francuskie, chociaż podobne funkcjonują w innych krajach, gdzie podatek dzieli się na część państwową i komunalną, a gminy mają prawo do stosowania elastycznej polityki w tym zakresie. Obecnie nie możemy tego robić - mamy do dyspozycji tylko 5 proc. wpływów i w dodatku minister może udzielać różnego rodzaju zwolnień i ulg, na co nie mamy żadnego wpływu.

Gminy - podkreślił dyrektor Porawski - nie są w stanie rozwijać infrastruktury technicznej, komunalnej z przychodów własnych i tych, które uzyskują w przyszłości, jeśli będą obowiązywały obecne

regulacje. Musimy sobie wreszcie wszyscy uświadomić, że powinna ona być subwencjonowana z funduszy ogólnych. Trzeba bowiem brać pod uwagę, że infrastruktura zwykle rozwija się szybciej w porównaniu z liczbą mieszkańców. Dlatego we wszystkich państwach zachodnich są pewne współczynniki przy naliczaniu subwencji ogólnej, wzrastające wraz ze wzrostem mieszkańców. U nas natomiast jest zaczerpnięta granica 100 tysięcy. Do tej liczby mieszkańców ustalono współczynnik 1, a powyżej - 1,1. Natomiast moim zdaniem dla miasta 300. tysięcznego powinien być już np. 1,4. W Niemczech Stuttgart ma współczynnik 1,7. Nasi finansisci - niekoniecznie samorządowi - już proponowali takie rozwiązania w pracach naukowych, a w wielu krajach jest to już stosowane w praktyce.

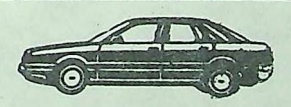
Obecnie pracujemy nad własnym projektem ustawy regulującej dochody gmin, ponieważ doszliśmy do wniosku, że w dyskusji na ten temat nie możemy przedstawiać tylko opinii, ale również gotowe rozwiązania. Robimy to w oparciu o prowadzoną przez ekspertów finansowych związków analizę finansów miast. Z opublikowanego dokumentu wynika, że sytuacja budżetowa gmin jest o wiele stabilniejsza niż finansów państwa, co wszakże nie oznacza, że jest dobra. Ministerstwo Finansów upraszcza problem twierdząc, że gminy są w dobrej kondycji - to nie ma sensu. Gminy po prostu nie mogą mieć deficytu,

muszą mieć budżet zrównoważony. I taki właśnie budżet zaplanowano na poprzedni rok - na miarę minimalnych i bardzo oszczędnych potrzeb. I gminy wykonały go, choć był to budżet - na przetrwanie. W dodatku nie sponowały regularnie i niektóre gminy podjęły różne działania oszczędnościowe. Poznań np. zablokował wydatki na poziomie 70 proc. zaplanowanych. Część pieniędzy nie była wydatkowana, gdy nagle pod koniec roku zwiększył się napływ podatków, co Ministerstwo Finansów skwapliwie nazwało nadwyżką budżetową... w pierwszych dwóch miesiącach br. zablokował przekazywanie z Izby Skarbowych środków dla gmin. Palec boży był w tym naszym oszczędzaniu, bo inaczej nie przeżylibyśmy pierwszych miesięcy tego roku. Jest to oczywista nieprawda, nie zawaham się użyć słowa - kłamstwo, mówienie o dobrej sytuacji finansowej gmin. Nie oczekujemy na kokosy, ale musimy mieć poczucie stabilizacji, żeby w tym systemie można było planować.

W tej chwili uchwalamy budżety na 1992 r. wyjaśniając Radom, że jest to tylko szacunek i że to może ulec najrozmaitszym zmianom, przede wszystkim w dół. Wprowadzane w tym roku podatki są przecież nowe - nie ma żadnych danych, jak będą się one kształtować, nie ma analogii do poprzednich lat. Wszystko szacuje się z przysłowiowego kapelusza - stwierdził z niepokojem A. Porawski.



# TAKSÓWKA 1001



(169)

odpowiedź winno im wszystkim starczyć jedno, pełne wyrazu rozpaczy machnięcie ręką. Zrozumieli to doskonale. Kilku chłopaków siedziało cały czas na nasłuchu o oficera dyżurnego. Stąd mniej więcej, no może jednak więcej, orientowali się w rozwoju wydarzeń. Dlatego też nawet nie mieli śmiałości pytać szefa o jakieś szczegóły, o drobiazgi, które pozwołyłyby, aby całe te dramatyczne wydarzenia pokazały swoją drugą twarz, te prawdziwe oblicze nieznanego nigdy innym, oprócz biorących bezpośredni udział w akcji. Chwila moment gdy Janeczka przyniosła Decowi kawę - proporcje były zachowane, pił na pół kawy z wodą. Odpowiedzią była wdzięczność, którą ujrzała w tym momencie w oczach szefa. Była na tyle cwa, że postanowiła skorzystać z jego zmęczenia i szczerości, którą objawiał zawsze w takich sytuacjach.

- Panie pułkowniku, co się naprawdę wydarzyło?  
- Janeczko, daj mi ty przynajmniej spokój - Dec nie miał siły nawet na opiniowanie dziewczyny. Tylko na tyle go było właśnie stać.  
- Szefie, a co... - tu zawiesiła głos.  
Dec jej przerwał natychmiast. Miał już naprawdę dość kobiet, które tak troszczyły się o swoich chłopaków. Stąd też bez jakichkolwiek wyrzutów dokończył pytanie odpowiedzią. ... twój palant żyje, ma się dobrze i w każdej chwili się go spodziewam - to było już w jego wykonaniu całkowicie zjadliwe. Czuł złość, że nie potrafili przeciwdziałać, że byli tak spóźnieni. Wiedział doskonale, czym to wszystko się skończy. Powiedzą, że będzie musiał udać się na emeryturę. Szef nie może sobie pozwolić na dalsze wpadki. Kłopoty z policyjną Izbą Dziecka i tym dziecia-

kiem samobójcą, to było już i tak za dużo. Dodatkowo oba trupy, pięciu ciężko rannych, tego nawet na Zachodzie nie uświadczysz. A tutaj jeszcze baby dopominają się informacji o swoich chłopakach. Tęgo już za dużo na jego ciężko skołowaną głowę.  
- Janeczko, daj mi spokój. Jeszcze raz cię o to proszę! - był całkowicie zdegustowany jej natarczywością. - Przecież mówiłem ci już, że żyje i ma się dobrze. Jak go znam to niedługo się pojawi - dodał zgrzyliwie.  
Nie musiał kończyć. Janeczka zamknęła drzwi. Była bardzo szczęśliwa, musiał to zrozumieć. Szczególnie gdy przypomniał sobie scenę, której widok nie mógł go opuścić. Prawdę mówiąc widok ten wręcz go prześladował. Smutne, pełne łez Agaty i tej drugiej, niby dziwki, a w efekcie, wbrew powszechnemu przekonaniu, normalnej,

kochającej dziewczyny.  
Ciarki go przeszły, gdy sobie uzmówił te całe, pełne krwi i tragedii wydarzenia.  
Siedząc tak w nastroju pełnym smutku i rezygnacji, spotęgowanym dodatkowo wyrzutami sumienia, sygnał ten szatański ekstrakt kawy.  
Rozmyślenia przerwało mu wejście faceta, którego przyjszcia oczekiwał.  
- Czekalem na was! - padło z jego strony.  
- Cześć pułkowniku. To tak nas witasz - w drzwiach zobaczył Tarlaka. Tęgo się właśnie spodziewał.  
- A co, przecież cały czas na was czekam.  
- No widzisz, a jednak... - Tarlak nie skończył, tylko przesyłał od razu do meritum.  
- Przedstawiam pułkownika Kowalaka. Naczelnika jednego z wydziałów centrali UOP-u z Warszawy.  
(cdn)

## Jawor, Jawor, J a w o r o w i ludzie...



W ostatnim tygodniu w Jaworze impreza gonila imprezę. Nieraz nawet zdarzyło się, że ich czas trwania nakładal się na siebie. Otwarcie wystawy w muzeum zbiegło się z występami Teatru Deszczu na Rynku i popisem kabaretu Paka w kawiarni Ratuszowej. Jaworzanie cieszyli się. Tak było w piątek.

W sobotę wszystko od nowa - turniej tańca i wystawa mineralów. A do tego wszystkiego harcerze ze swoim biwakiem na Podzamczu. Ostatni dzień tego festiwalu 750-lecia Jawora odbył się wczoraj. Do południa odbył się trzeci już festyn organizowany przez Jaworską Fundację Zdrowia - Szlachetne Zdrowie.

## Pamiętka



W czasie obchodów 750-lecia Jawora odsłonięto Pamiętkowy Kamień. Na zdjęciu widzimy całe władze jaworskie, biorące udział w tej kulminacyjnej uroczystości obchodów.

## SZLACHETNE ZDROWIE



Pod takim hasłem odbył się w sobotę, 13 czerwca, festyn zorganizowany przez Jaworską Fundację Zdrowia. Jak i poprzednio przybyli na festyn tłumy jaworzan. Dobra pogoda sprzyjała wszystkim, dzięki czemu rozegrano szereg nietypowych konkurencji sportowych, jak np.: rzut wałkiem w puszkę, łowienie cukierków na wędkę, rzut piłką lekarską do celu itp. Odbyły się również dwa całkiem serio mecze piłki nożnej. W pierwszym grały żeńskie drużyny Liceum Medycznego i Zespołu Szkół Zawodowych. Zwyciężyły "medyczki" 5:1. Najlepsza zawodniczka otrzymała 100 tys. złotych premii od anonimowych ofiarodawców.

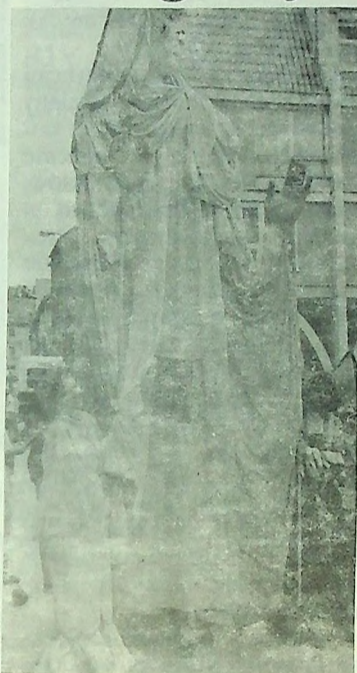
W drugim meczu, w którym stawką był puchar

przewodniczącego Rady Miasta Jawora, zmierzyły się drużyny jaworskich kupców i Fundacji. W meczu tym zwyciężyli zdecydowanie kupcy. Niestety, trudno określić w jakim stosunku. Po prostu obie drużyny strzeliły tak dużo bramek, że nawet sędziwie pogubili się. Jedno jest pewne - w tym roku kupcy byli lepsi!

Niewątpliwą atrakcją festynu była wielka loteria. Wszystkie fanty zostały ufundowane przez sponsorów, co już staje się tradycją festynów organizowanych przez Fundację. Cały dochód z loterii przeznaczony jest na realizację celów Jaworskiej Fundacji Zdrowia.

(wp)

## Inwazja kuglarzy



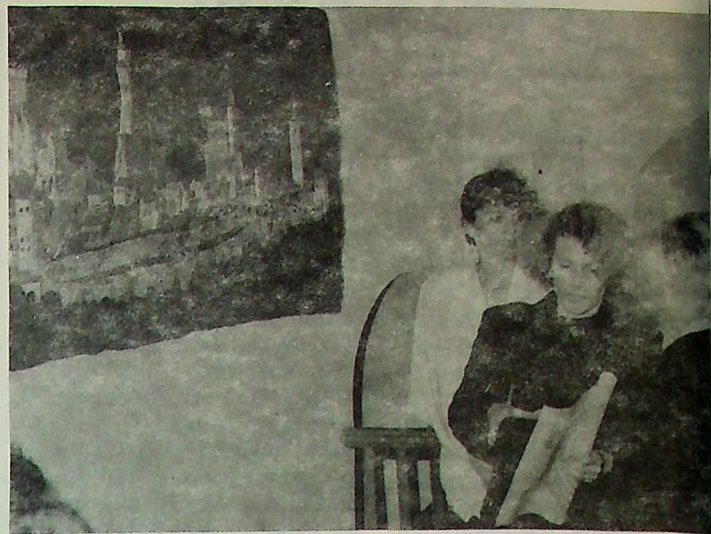
W środę, 10 czerwca, na Jawor napadły "zastępy" wędrownych kuglarzy. Najpierw opanowali Rynek, gdzie z powodzeniem próbowali uczyć zebranych gapiów trudnej sztuki chodzenia na szrudłach.

W tym samym czasie inna grupa usiłowała wywołać deszcz przy pomocy teatralnych tricków. Na szczęście nie udało im się i głównie z tego powodu mogło dojść do występów trzeciej grupy. Działo się to już późnym wieczorem.

Wędrowne teatry uliczne przyjechały do Jawora z Wrocławia i Bielska Białej. Ich popisy zachęciły jaworskie trupy teatralne do pokazania się. Przy okazji okazało się, że "jaworzanie nie gęsi" i też swój teatr mają...



## Zobaczyć Jawor



Pod takim właśnie tytułem w jaworskim Muzeum Regionalnym została otwarta wystawa. Składają się na nią ryciny, obrazy, sztychy, drzeworyty, litografie i zdjęcia, które łączy jeden element - pokazują Jawor. Zbiory wystawowe pochodzą z muzeów w Jeleniej Górze, Wrocławiu, Legnicy, Świdnicy i Jaworze. Najstarszy widok Jawora przedstawiony został na obrazie z 1502 roku. Jest to jeden z najcenniejszych eksponatów jaworskiego muzeum.

Na wystawie zobaczyć można również, obrazy Rudolfa Haecke

i Paula Seiferta, którzy związani byli z Jaworem przed wojną. Grafiki Ryszarda Natusiewicza pokazują Jawor powojenny.

Ciekawe jest porównanie obrazu Jawora utrwalonego na zdjęciach pochodzących sprzed ponad stu lat z obecnym wyglądem miasta. Rząd krzyż wokół Kościoła Pokoju uświadamia, czym było miejsce zwane dzisiaj Parkiem Pokoju. Niestety, brakuje współczesnych fotogramów, które z pewnością wzbogaciłyby obraz Jawora lata dzisiejsze.

## Koncert w muzeum

W cyklu imprez przygotowanych z okazji 750-lecia Jawora w Muzeum Regionalnym odbył się koncert francuskiego duetu Duo Cezembere.

Młodzi artyści przybyli do Polski na zaproszenie organizatorów lubińskich spotkań z muzyką francuską. Ich występ w Jaworze został gorąco przyjęty przez

kilkudziesięcioosobową grupą słuchaczy.

Dziś wieczorem kolejna impreza w jaworskim muzeum. Otwarte zostaną dwie wystawy. W najbliższych numerach, "Głos" przekaże relacje z tych imprez.

(wp)

## MISS JAWORA '92



W sobotę wieczorem, 13 czerwca, jaworzanie wybrali najpiękniejszą mieszkankę swego miasta. Została nią Sylwia KĘDZIERSKA.

Podobnie jak i w ubiegłym roku wyborem Miss Jawora towarzyszyło ogromne zainteresowanie

mieszkańców, którzy tysiące zgromadzili się na Rynku. Jaworzanie woleli dopingować walkę siedmiu kandydatek trofeą niż oglądać mecze piłki nożnej w telewizji.

(wp)

## Rock w noc

Niezwykły koncert odbył się w nocy z 10/11 czerwca w Jaworze. Udział w nim wzięły jaworskie kapele rockowe oraz goście. Z Głogowa przyjechała grupa Magnus oraz Leviathan, z Jeleniej Góry - Paradise. Jaworzanie też nie musieli się wstydzic. Reprezentowały ich kapele: Ga-Ga, De Kurde, Phantasmagoria i Altharas.

Organizatorzy (Jaworski Ośrodek Kultury) zapewnił gorące posiłki i zimne napoje. Koncert odbył się na terenie ośrodka wypoczynkowego Jawor, który położony jest z dala od zabudowań miejskich. Dzięki temu młodzi fani nocnej muzyki nikomu nie przeszli kądzieli.

(wp)

## SZCZYPIORNIAK

### Lista transferowa

Związek Piłki Ręcznej opublikował listy transferowe polskich piłkarzy ręcznych. Znalazła się na liście spora grupa zawodników głównie z klubów pierwszoligowych. Z drugiej ligi listę ogłosiła tylko Lublinianka.

Na liście znaleźli się zawodnicy Miedzi i Zagłębia Lubin. Z siódemki legnickiej o wpisaniu na listę poprosili: Bogusław Kozubski, Lucjan Antoninas i Wojciech Sobczak. Tak na razie tylko ten ostatni przyznaje się do zmiany barw klubowych - w rachubę

wchodziłby klub zachodni, najprawdopodobniej belgijski.

Z Zagłębia Lubin na transferową listę trafili: Andrzej Pułka, Baczyński, Dębowski oraz Soweci, Abrganian i Diduszenko. Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że Andrzej Pułka bardzo chciałby grać w ... Miedzi. Zagłębie nie zamierza specjalnie bronić się przed tym transferem, ale też nie jest tajemnicą, że parę milionów, Zagłębie chciałoby za Pułkę.

(zj)

### Nowy trener docenił Smetka

Nowym trenerem kadry narodowej został znakomity przed laty bramkarz łódzkiej Amilany i reprezentacji Polski - Andrzej Szymczak. Nowy trener swoje rządzenie rozpoczął od powołania szerokiej kadry naro-

dowej. Powołanie do kadry otrzymał wielce utalentowany bramkarz Miedzi - Tomasz Smetek. Przypomnijmy, że pewną posadę w kadrze młodzieżowej ma inny legniczanie - Artur Czarny.

### Znany jest rozkład jazdy szczypiornistów

W siedzibie Związku Piłki Ręcznej odbyło się losowanie terminarza rozgrywek męskiej piłki ręcznej w nowym sezonie. Liga rozpocznie się 19 września. Oto rozkład jazdy szczypiornistów Miedzi:

19 września - dom - Petrolchemia Płock  
 26 września - wyjazd - Zagłębie Lubin  
 3 października - dom - Gwardia Opole  
 10 października - wyjazd - Pabłok Chrzanów  
 17 października - dom - Pogoń Szczecin  
 24 października - wyjazd -

Warszawianka  
 24 października - dom - Iskra Kielce  
 31 października - dom - Wybrzeże Gdańsk  
 7 listopada - wyjazd - Hutnik Kraków  
 14 listopada - dom - Pogoń Zabrze  
 28 października - wyjazd - Śląsk Wrocław  
 2 grudnia - dom - Anilana Łódź  
 5 grudnia - wyjazd - Grunwald Poznań

Runda rewanżowa ma się rozpocząć 9 stycznia.

(zj)

### Puchar Polski w nowej formule

Do tej pory rozgrywki Pucharu Polski piłkarzy ręcznych były traktowane po macoszemu. Od nowego sezonu ma być inaczej, czyli lepiej... Od 20 do 22 listopada odbywać się będzie runda Pucharu ZRP (taka będzie oficjalna nazwa) z udziałem zespołów 2 i 3 ligi.

Od 10 grudnia - runda 2 już z udziałem zespołów pierwszoligowych. Półfinały Pucharu - pary - przewidziano na 7 i 14 kwietnia 1993 roku a finał odbędzie się 23-25 kwietnia.

(jaz)

## POŻYTECZNY WYJAZD

Z turnieju piłki nożnej rozgrywanego w Bawarii powrócili juniorzy Zagłębia Lubin (rocznik 73) trenowani przez Bogdana Korczaka. W turnieju startowało 14 zespołów podzielonych na trzy grupy. W rozgrywkach eliminacyjnych lubinianie radzili sobie niezłe odnosząc 3 zwycięstwa i przegrywając w pierwszym meczu z drużyną Lokomotiwu Sofia 0:3. Na usprawiedliwienie piłkarzy Zagłębia, a trzeba jednak dodać, z Bułgarami przyszło im po raz pierwszy w życiu grać na sztucznej trawie, na której piłka wyczyniała przeróżne harce. Potem jednak, już na normalnej murawie, pokonali w identycznym stosunku 1:0 kolejno zespoły Stutgartter Kickers, FC Meinz i reprezentację Tunezji U-18. W półfinałach zmierzyli się z Dynamem Bukareszt, pechowo przegrywając 0:1 (bramka stracona w ostatniej minucie meczu) i wygrywając również 1:0 z FC Bazylea. To wystarczyło, by grać o trzecie miejsce z FC Hallescher. To spotkanie miało niecodzienny przebieg. W normalnym czasie - 0:0, a ponieważ było to już siódme spotkanie w turnieju nie grano dogrywki, tylko od razu przystąpiono do rzutów karnych. I tu katastrofa. Zaden z czterech egzekwujących "jedenastki" lubinian nie uczyniło tego

skutecznie. 0:4 w rzutach karnych dla Niemców, a co za tym i trzecie miejsce w turnieju.

Trener Korczak pomimo wpadki w meczu z Lokomotiwem jest zadowolony. "Zagraliśmy z silnymi przeciwnikami, prezentującymi różne style gry. Szkoda, że nie dojechała reprezentacja Nigerii, ale i tak cieszę się niezmiernie ze zwycięstwa nad Tunezjczykami. To starannie, pod względem piłkarskim, wyselekcjonowana drużyna, rośli, wysocy chłopcy. Niestety, poza boiskiem zachowywali się skandalicznie. Doszło nawet do tego, że gdy nie smakowało im jedzenie, potrafili rzucać kanapkami na podłogę.

Wyjazd do Bawarii był ostatnim etapem przygotowań przed walką o miejsce w finałach Mistrzostw Polski. 17 i 21 czerwca gramy mecze barażowe z Zagłębiem Wałbrzych. Jestem dobrej myśli, ten wyjazd dał chłopcom sporo ogrania i dodał pewności siebie. Myślę, że będziemy w finałowej ósemce".

Życzymy awansu piłkarzom i trenerowi, a sympatyków futbolu, którzy chcieliby podopiecznych Bogdana Korczaka zobaczyć w akcji, zapraszamy 21 czerwca na godz. 11.00 na stadion GOK-u, gdzie rozegrają drugi barażowy mecz z Zagłębiem Wałbrzych.

(gru)

### Awans Sparty Grębocice

Od początku rozgrywek 5 ligi, czyli legnickiej klasy okręgowej faworytem byli piłkarze eks-Prochowiczanki czyli Mirexu Prochowice. Przyszła jednak seria porażek i na czoło tabeli wysunęli się piłkarze Sparty Grębocice prowadząc jednym punktem. I właśnie w ostatniej kolejce doszło do meczu na szczycie tych zespołów. W Grębocicach padł wynik 1:1 i w rezultacie awans do 4 ligi przypadł w udziale piłkarzom Sparty. Niespodzianka?

Wyniki ostatniej kolejki: Sparta - Mirex 1:1, Czarni Rokitki - Cement Raciborowice 4:5, Rodło - Płomień 2:2, Spółdzielca Gaworzyce - Kuźnia II 0:1, Cicha Woda - Mieszko 4:3, Orkan Szczedrzykowie - LZS Ostaszów 0:2, Odra Ścinawa - Park Targoszyn 4:3.

**Końcowa tabela:**

1. Sparta Grębocice	38	69-32
2. Mirex Prochowice	37	68-35
3. Cement Raciborowice	31	48-40
4. Mieszko Ruszowice	30	45-30
5. Rodło Granowice	29	45-36
6. Odra Ścinawa	28	58-40
7. Park Targoszyn	28	47-37
8. LZS Ostaszów	28	41-51
9. Cicha Woda	24	59-64
10. Płomień Radwanice	23	42-52
11. Orkan Szczedrzykowie	22	40-46
12. Kuźnia II Jawor	19	41-62
13. Spółdzielca G.	15	35-58
14. Czarni Rolitki	12	38-81

(zj)

### Czwartoligowcy na mecie

Rozegrano ostatnią kolejną spotkań w 4 lidze. Już wcześniej awans zapewnili sobie jedenastki Stali Chocianów i Górnik Złotoryja, którym serdecznie gratulujemy. Przypominamy, że przed rokiem awans do 3 ligi uzyskały zespoły Czarnych Żagań i Konfeksu Legnica. Granie w 3 lidze nie jest łatwym zadaniem więc ciekawi jesteśmy czy w nowym sezonie piłkarze Stali i Górnika poradzą sobie w 3 lidze.

Wyniki ostatniej kolejki (na podsumowanie przyjdzie jeszcze czas): Stal Chocianów - Krobianka 3:0, Zagłębie II Lubin - Pogoń Góra 2:2, Zamet Przemków - Obra Kościan 1:3, Miedź II - Chojnowianka 1:1, Chrobry II - Promień Żary 3:4, Fadom Nowogród - Unia Kunice Żarskie 4:1, Ravia - Kania Gostyń 6:1, Zjednoczeni Pudziszki - Górnik Złotoryja 1:2.

**Końcowa tabela**

1. Stal Chocianów	44	62-30
2. Górnik Złotoryja	43	57-35
3. Obra Kościan	39	68-35
4. Promień Żary	38	53-35
5. Chojnowianka	37	70-32
6. Zamet Przemków	35	51-35
7. Zagłębie II Lubin	34	62-56
8. Ravia Rawicz	31	52-48
9. Miedź II Legnica	27	43-45
10. Zjednoczeni P.	27	39-45
11. Unia Kunice Ż.	26	29-44
12. Fadom	23	41-59
13. Chrobry II	22	34-50
14. Kania Gostyń	18	39-67
15. Pogoń Góra	18	32-75
16. Krobianka	18	24-67

### Przeciuki

W Zagłębiu Lubin dzieje się tyle ciekawych rzeczy, że aż trudno się w tym wszystkim polapać. Wychodzi na to, że nowym trenerem będzie dyrek-

tor Jerzy Nowak, a menażer Ryszard Panfil zostanie dyrektorem klubu. I wtedy będzie dobrze.

## Z ukosa

Już po fakcie dowiedzieliśmy się, że mecz NOT-u z dziennikarzami - impreza mająca kilkuletnią tradycję - o mały włos nie odbyłaby się. Otóż, jak co roku, Staszek Sirojc termin meczu negocjował z redakcją "Konkretów". Najpierw był kilka tygodni zbywany, by na parę dni przed terminem meczu usłyszeć, że "Konkrety" nie są zainteresowane współorganizowaniem tego meczu. Na szczęście Staszek przypomniał sobie, że oprócz "Konkretów" jest w tych stronach jeszcze parę innych tytułów i... do meczu doszło.

Nam wypada się dziwić postawie szefostwa "Konkretów". Na okolicznościowym zdjęciu z okazji jubileuszu doliczyliśmy się kilkunastu osobników zwanych mężczyznami. Wystarczająco dużo, by móc skłębic futbolową jedenastkę. Jak przyszło co do czego, okazało się, że w "Konkretach" spodnie na nogach o niczym nie świadczą. Na pewno nie o męskich upodobaniach... W tej sytuacji należy docenić odwagę Grzegorza Szczepaniaka, który na Bielańskiej się zjawił i zagrał, ratując honor - mocno wątpliwy - męskiej części "Konkretów". Mamy nadzieję, że z tego powodu Grzesia nie spotkają jakiegokolwiek nieprzyjemności...

A swoją drogą sprawę piłkarskiej niesubordynacji powinna wziąć pod lupę Rada Nadzorcza "Konkretów". Przecież w ramach spółkowania z prężnie działającym Bankiem Spółdzielczym pozyskano do redakcyjnych wiedz nie byle kogo, ale dyrektora Banku - Kazimierza Walczaka - byłego znakomitego stopera "Dziwiarza" Legnica. Pan Walczak - stoper zawsze wyznawał zasadę, że praca rzecz ważna, ale pogranie sobie dla przyjemności - rzecz prawie, że święta. A i sam szef Izby Rolniczej pan Laszkiewicz znany jest ze swych piłkarskich zamiarów. Więc nie wyobrażamy sobie, by piłkarska Rada Nadzorcza tolerowała lenistwo młodych dziennikarzy. Pora najwyższa koleżdy przewietrzyć się... A czy najlepiej nie przewietrzy się na boisku, niż w oparach obskurnych piwnych knajp? Wstyd będzie, jak na następne spotkanie jedenastkę dziennikarzy poprowadzi nestor Walczak...

## II liga

Miedź Legnica - Raków Częstochowa 1:0, Naprzód Rydułtowy - Chrobry Głogów 3:0, Pogoń Szczecin - Śląza Wrocław 2:1, Bałtyk Gdynia - Szombierki 1:0, Odra Wodzisław - Zagłębie Wałbrzych 0:0, Chemik Police - Warta Poznań 0:0, Polonia Bytom - Lechia Gdańsk 2:1, Stilon Gorzów - Górnik Pszów 0:1.

**Czołówka tabeli:**

1. Pogoń Szczecin	43	41 - 23
2. Szombierki	42	56 - 27
3. MIEDZ Legnica	41	51 - 21
4. Górnik Pszów	37	35 - 30
14. Moto Jelcz	26	29 - 32
15. Bałtyk Gdynia	26	42 - 49
16. Chrobry Głogów	23	26 - 44
17. Odra Wodzisław	20	31 - 57

## Przed bitwą



Fot. Bizon-Spała.

Na zdjęciu widoczni są dwaj czołowi napastnicy legnickiej drużyny dziennikarzy. Ich spokój, totalny zresztą spokój, wskazuje na pewność zwycięstwa.

W każdym razie, my w redakcji, boimy się takiej pewności siebie.

## Dzisiaj gra III liga

Na środę wyznaczili sobie mecze przedostatniej kolejki dolnośląscy trzeciogowcy.

Oto aktualna tabela:

1. Dozamet Nowa Sól	46 56-13
2. Lechia Dzierżonów	45 53-14
3. Polonia Świdnica	37 42-27
4. Piast Nowa Ruda	34 41-20
5. Kuźnia Jawor	34 39-20
6. Piast Iłowa	33 25-24
7. Górnik Polkowice	29 24-26
8. Bielawianka	26 42-33
9. Pogoń Oleśnica	26 27-34
10. Lechia Z.Góra	24 26-33
11. KONFEKS Legnica	24 27-41
12. Meblarz N.M.	22 33-40
13. BKS Bolesławiec	22 19-31
14. Śląsk II W-w	21 24-35
15. Czarni Żagań	13 29-67
16. Pogoń Świebodzin	12 21-69

Dzisiaj grają:

Dozamet - Lechia Dzierżonów, Kuźnia - Polonia, Górnik Polkowice - Czarni Żagań, Pogoń - KONFEKS, Piast Nowa Ruda - Bolesławiec, Śląsk II - Pogoń Oleśnica, Bielawianka - Lechia Zielona Góra, Piast Iłowa - Meblarz.

Nas, rzecz jasna, najbardziej interesuje czy Konfeks uratuje się przed spadkiem. Biorąc pod uwagę, praktycznie zdegradowane są już trzy ostatnie zespoły. W myśl regulaminu spadają

cztery, czyli teoretycznie legniczanie mają ogromne szanse utrzymać się. Ale ten sam regulamin zwiększa liczbę spadkowiczów jeżeli drugą ligę opuszczą zespoły z tego makroregionu. A ponieważ los Chrobrego został już przesądzony wiadomo, że spaść musi pięć drużyn. Jeżeli w ostatnim ligowym meczu przegra Moto-Jelcz, to i on spadnie, a tym samym trzecią ligę będzie musiało pożegnać aż sześć zespołów. Na dzień dzisiejszy Konfeks łączy się w tej szóstce. Jest źle? I tak i nie. Na pewno podopieczni Władysława Morocha nie mogą się oglądać na wyniki innych zespołów. Muszą wygrać dwa ostatnie mecze i to możliwie wysoko. Dzisiejszy mecz w Świebodzinie MUSI BYĆ wygrany, ale na pewno nie będzie to spacer. No i w sobotę o 17.00 mecz z Kuźnią. Mamy nadzieję, że jaworscy piłkarze dość ułgowo potraktują legniczan. Uratowanie trzeciej ligi przez Konfeks w obecnym układzie sił i przy tym stanie kadrowym będzie dużym sukcesem klubu.

(jaz)

## Lubinianie grają dalej

Na stadionie Górnika w Polkowicach rozegrano - przy okazji gratulacje za znakomitą organizację zawodów - finał makroregionalny w piłce nożnej juniorów młodszych. Oto wyniki: Zagłębie Lubin - Korona Piaski (OZPN Leszno) 5:0, Korona - Zryw Zielona Góra 0:5, Zryw - Zagłębie 0:4.

Tabela:

1. Zagłębie Lubin	4 9-0
2. Zryw Zielona Góra	2 5-4
3. Korona Piaski	0 0-10

W czwartek we Wrocławiu i w niedzielę w Lubinie młodzi lubińscy piłkarze o prawo gry w dalszych bojach będą ze Śląskiem Wrocław. Drużynę Zagłębia, prowadzoną przez Mirosława Dragana, tworzyli zawodnicy:

Sebastian Kacperski - Rafał Hupscher, Tomasz Eliszewski, Tomasz Krás, Artur Gutkowski - Wojciech Szolc, Paweł Dzwonczyk, Marcin Radoń, Mariusz Achciński - Marcin Kucharski, Dominik Szostak.

(zj)

## Takiego finału jeszcze nie było

Na bardzo wyrównanym poziomie stał Finał Kadry Okręgu w brydżu sportowym, rozegrany w Legnicy, 14.06.1992r. Wzięło w nim udział 8 par, które prawo startu w finale wywalczyły we wcześniejszych eliminacjach. Grano systemem ośmiorozdaniowych meczy "każdy z każdym" w skali 25:0. Zwycięzcy wyłoniła dopiero ostatnia runda. Po podliczeniu wyników okazało się, że zwycięską parę dzieli od pary piątej w klasyfikacji zaledwie 6 VP.

Ostatecznie pierwsze miejsce zdobyli Aleksander Poznysz - Dariusz Wincenty zdobywając 114 VP. Druga lokata przypadła parze Piotr Krawczyk - Zbigniew Domański 112 VP, a trzecia parze Jarosław Kowalik - Roman Wyszowski 111 VP.

Dwie pierwsze pary będą reprezentować okręg legnicki na Mistrzostwach Polski Teamów oraz w finale makroregionalnym. Życzymy sukcesów.

(gru)

## Do tyłu w Michałowiczu

Na boisku OSiR w Lubinie rozegrano turniej makroregionalny Pucharu Michałowicza. Oto wyniki: Zielona Góra - Leszno 3:1, Legnica - Zielona Góra 1:1, Legnica - Leszno 0:0.

Pierwsze miejsce zajęli młodzi piłkarze z Zielonej Góry i oni awansowali do dalszych gier. Za najlepszego bramkarza turnieju uznano Daniela Płowiaka ze Stali Chocianów. Reprezentację legnickiego OZPN-u tworzyli:

Daniel Płowiak - Daniel Najdek (Stal Chocianów), Stanisław Tymofiejczyk (Kuźnia Jawor), Marek Rybitwa (Górnik Polkowice), Tomasz Piotrowski (Stal Chocianów) - Dariusz Czerwiec (Zagłębie Lubin), Filip Potycz (Miedź), Artur Małek (Konfeks) - Paweł Woźniak (Chrobry Głogów), Krystian Traczyk (Zagłębie Lubin), Krzysztof Matysiewicz (Miedź).

Powołanie do kadry makroregionu otrzymali: Płowiak, Rybitwa, Małek.

(jaz)

## "Stary kufel piwa"

W niedzielę na kortach OSiR-u w Lubinie odbył się tradycyjny turniej tenisa ziemnego w grach podwójnych mężczyzn "o stary kufel piwa". Turniej zaliczony jest w klasyfikacji Grand Prix Lubina. Startowało 16 par z województwa legnickiego.

Z powodu zapadających ciemności nie odbył się finał, w którym mieli się zmierzyć.

W grach półfinałowych spotkali się:

Serafin, Kotlarek - Korzeniowski, Górski - 7:6, 2:6, 6:4 (obie pary z Lubina)

Goła, Żotkiewicz (Lubin) - Przychocki, Nadybski (para legnicko lubińska) - 7:5, 6:0.

Z powodu zapadających ciemności organizatorzy przełożyli rozegranie finału na termin późniejszy. Jednakże finaliści i wszyscy uczestnicy nie bardzo się tym przejęli, gdyż po zawodach mogli się posilić kiełbaskami pieczonymi przy ognisku i kuflem chłodnego piwa.

Następny turniej Grand Prix, tym razem w grach pojedynczych rozpocznie się 27 czerwca, o godz. 10.00 na kortach OSiR w Lubinie. Tak na marginesie; w Lubinie, Polkowicach, Głogowie już od wielu lat organizowane są cykliczne turnieje tenisowe, może więc korzystając z tych wzorów, kierownictwo legnickiego OSiR zaczęłoby organizować podobne imprezy.

(z)

## ZŁOTORYJSKI KLUB SPORTOWY "GÓRNIK"

posiada do sprzedaży konstrukcję stalową hali typu Mostostal, dwutocową o rozpiętości 24 m. długości 84 m. Istnieje możliwość wykorzystania konstrukcji do budowy hali o wymiarach 24 x 84 m. Klub posiada także do sprzedania okna typu Mostostal 6,0 x 1,0 - przemysłowe. Oferujemy również montaż własną grupą remontową. Cena do uzgodnienia. Informacji udziela Kierownik Klubu w Złotoryi, ul. Sportowa 7, tel. 312 - Złotoryja.

## < DROBIARZ >

Zakład Gospodarczy Spółki "ALFA" z o.o.

Legnica, Rynek 5/6, tel. 295-45,

lub 285-43

## OFERTA HANDLOWA

"DROBIARZ" w Legnicy oferuje jaja świeże bezpośrednio od producentów krajowych

## TYLKO U NAS

- \* Ceny konkurencyjne
- \* Dostawa własnym transportem
- \* Niezawodna realizacja zamówień
- \* Ciągłość dostaw
- \* Zamówienia telefoniczne

Informacje oraz przyjmowanie zamówień codziennie w godzinach 7.00-9.00, telefon 295-45, lub 285-43

## ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

## UWAGA FIRMY TRANSPORTOWE

Firma komputerowa "JUNOX" s.c.

oferuje

Komputerowy System Zarządzania

Bazą Transportową:

- ewidencja danych dotyczących pojazdów, kierowców, kart drogowych, usługobiorców,
- rozliczanie usług, fakturowanie,
- ocena ekonomicznego stanu firmy: (obliczanie zyskowości firmy, pojazdów, bilansu zysków i strat, kosztów eksploatacji),
- rozliczanie kierowców, pojazdów, paliwa.

To tylko niektóre funkcje tego systemu

Informacje:

"JUNOX" s.c.

Wrocław ul. Drukarska 31/66

tel. 14-31-62, lub, Legnica, tel. 208-53

## OGŁOSZENIE !!!

K.G.H.M. Polska Miedź S.A.  
Oddział - Zakład Transportu

zaprasza do korzystania z nowo otwartej stacji paliw sprzedającej wszystkie rodzaje paliw łącznie z benzyną bezołowiową, klientom hurtowym jak i detalicznym.

Stacja otwarta jest całą dobę, a mieści się w Lubinie - Rejon Dyrekcji Zakładu Transportu.

## NISKIE CENY !!!

Dla zakładów Kombinatu i ich pracowników ceny niższe niż we wszystkich okolicznych stacjach, w tym CPN.

## ZAPRASZAMY !

U nas paliwa nie może zabraknąć.

Rozmowa z naczelnikiem Harcerstwa Polskiego druhem Ryszardem Paclawskim.

**ZHP jest najliczniejszą organizacją młodzieżową.**

- Najliczniejszą - na pewno! Związek liczy ponad 660.000 członków, z tego ruchów (7-11 latki) - jest blisko 300.000, prawie tyle samo harcerzy (młodzież 11-15 letnia). Pozostali to harcerze starsi, instruktorzy i działacze. Harcerstwo na wsi stanowi 51 proc. stanu ZHP.

**Jakie tendencje liczebne obserwuje się w Związku?**

- Ostatni spis harcerski (w listopadzie ub. roku) ujawnił pewien spadek liczebności naszej organizacji. W najmniejszym stopniu w środowisku miejskim w szeregach instruktorskich i harcerzy starszych, a na wsi - wśród ruchów. Szczególną satysfakcją napawa nas fakt, iż nieznaczny spadek wystąpił w drużynach "Nieprzetartego szlaku" - zrzeszających dzieci specjalnej troski. Tutaj, w niektórych chorągwiach ujawnił się nawet wzrost - jak np. w poznańskiej - aż o 44 proc.

Ponadto - odnotowujemy, iż dziewczęta i kobiety stanowią dziś 57 proc. stanu ZHP. Może młodszych czytelników "Gazety Legnickiej" zainteresuje miejsce, jakie zajmuje organizacja harcerska w porównaniu z innymi. Otóż zgodnie z ostatnim spisem Chorągwie Legnicka pod względem liczebności należała jeszcze do mniejszych (około 9000 członków) będąc porównywalną z zielonogórką, ale była większa od wałbrzyskiej (7000 członków) i jeleniogórką (6000). Dla ciekawości: najbardziej liczne (powyżej 30.000 członków) są Chorągwie katowicka i opolska.

**ZHP jest także najstarszą organizacją młodzieżową...**

- W ubiegłym roku obchodziliśmy 80-lecie! W całym tym okresie różnie układały się losy harcerskiego ruchu. Jedno co pozostało niezmiennie i z czego jesteśmy dumni - to podstawowa kadra Związku, która przekazywała młodym głównie idee ruchu realizując jego cel, jakim jest wychowanie pełnego człowieka ze wszystkimi jego walorami - fizycznymi i duchowymi w myśl hasła: służba Bogu Polsce i bliżnim.

**Czy harcerstwo jest więc organizacją dla wszystkich?**

- Tekst przyrzeczenia harcerskiego jest alternatywny: harcerz wstępując do Związku ma do wyboru przyrzekać "całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliżnim i być posłusznym prawu harcerskiemu", lub też "pełnić służbę Polsce, dążyć do Prawdy i Sprawiedliwości, nieść chętną pomoc bliżnim..."

**Jaką organizacją chce być harcerstwo?**

- Chcemy, zgodnie ze statutem, być stowarzyszeniem obywatelskim, dobrowolnym,

wychowawczym, samorządnym, niezależnym ideowo i organizacyjnie od partii, ruchów i organizacji o charakterze politycznym.

Pragniemy upowszechniać i umacniać w społeczeństwie przywiązanie do wartości stanowiących fundament harcerskich zasad prawdy, sprawiedliwości, demokracji, samorządności, tolerancji i braterstwa.

**Jeszcze niedawno głośno było o żarliwych sporach w łonie Związku. Obok ZHP pojawiły się inne organizacje już w swoich nazwach, manifestujące odrodzenie się ruchu, jego demokratyzację, odcinanie się od mniej sławnych kart przeszłości, kiedy to Związek był wciągany w system totalitarny i podporządkowany ówczesnym siłom politycznym! Czy w rezultacie można mówić o rozbiciu ruchu?**

- Nie, choć muszę stwierdzić, iż dzisiaj harcerstwo to nie tylko ZHP: obok istnieje "ZHP 1918 r.", "Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR)", "Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego (SHK) - Zawisza" oraz "Polska Organizacja Harcerska (POH)". W sumie stowarzyszenia te nie mają około 20.000 członków. Funkcjonuje Stała Grupa Robocza wypracowująca formy współpracy, która zwłaszcza na szczeblu drużyn i hufców stale się pogłębia. Mamy wszyscy przecież takie same odznaki, podobne, bądź zbliżone statuty, rotę przyrzeczeń. Pracę wychowawczą prowadzimy w duchu tych samych wartości, a sprawy światopoglądowe, które my traktujemy jako sprawę osobistą każdego człowieka - nie stanowią żadnej bariery.

Stoi przed nami wszystkimi perspektywa utworzenia wspólnej reprezentacji, aby polskie harcerstwo mogło wrócić do Świata Organizacji Ruchu Skautowego, który to ruch nasze harcerstwo współtworzyło.

**Zaliczamy to więc już do kart historii. Jakie główne zadania widzi przed sobą Związek?**

- W dalszym ciągu na pierwszym miejscu stawiamy sprawy wychowawcze w ramach których służba, braterstwo i praca nad sobą - są wyznacznikami naszej pracy harcerskiej. Służba jako postawa wobec natury, świata i drugiego człowieka, praca nad sobą jako rola nieustannego rozwijania, kształtowania i realizowania własnej osobowości, braterstwo jako otwarta postawa wobec innych ludzi.

Chcemy także sięgać w swym działaniu do tradycji skautowej uwzględniając warunki współczesnego świata. Podkreślamy, iż potrzebne jest harcerstwo otwarte, nowoczesne, podążające naprzód wraz z

Europa i światem oraz kultywujące ich cywilizacyjny dorobek. W imię najwyższych idei braterstwa i służby bliżniemu ZHP rozciąga opiekę nad dziećmi specjalnej troski, dając im szansę na odnalezienie swego miejsca w społeczeństwie poprzez uczestnictwo w ruchu Nieprzetartego Szlaku.

**Jak Związek radzi sobie dzisiaj w nowych, także od strony materialno - finansowej, warunkach?**

- Jest to rzeczywiście problem wymuszający zmianę sposobu i stylu działania. Dotąd, Związek był jako "organizacja państwowa" finansowany z budżetu państwa, teraz - jako "społeczne stowarzyszenie wychowawcze" - sam musi szukać środków. Stąd znaczna redukcja etatów i odwrócenie piramidy strukturalnej. Najważniejszym ogniwem stała się drużyna i hufiec, chorągwi przypisujemy rolę jedynie koordynacyjną, Główna Kwatera zaś tworzy sprzyjające warunki do działania całego Związku.

**Czy znaczy to, iż ZHP nie korzysta już z pomocy państwa?**

- W ubiegłym roku dotacja z Ministerstwa Edukacji Narodowej nie przekraczała 30 proc. naszego budżetu - resztę środków wypracowywaliśmy sami poprzez własną działalność gospodarczą, część środków pochodzi z akcji zleconych i z darowizn. Tutaj się muszę odnieść do Waszych legnickich osiągnięć: będąc w Legnickim (zapoznałem się tam, także z "Gazetą Legnicką", bo mam zwyczaj wszędzie tam gdzie jestem w terenie czytać lokalną gazetę!) podziwiałem przedsiębiorczość, inicjatywę, pomysłowość i umiejętność rozwijania także własnej działalności gospodarczej, szczególnie podobała się mi zaradność waszych hufców.

**Zbliżają się wakacje: jakie zadania stawiacie sobie w związku z okresem letnim?**

- Przed nami teraz okres najważniejszy. Robimy wszystko, aby w nadchodzącej akcji obozowej mogło wziąć udział jak najwięcej dzieci i młodzieży harcerskiej. Zabiegamy u rozmaitych sponsorów o środki finansowe, spodziewamy się specjalnej dotacji z ministerstwa. A z przedsięwzięć na skalę ogólnokrajową: organizujemy kolejną Polową Zbiórkę Harcerstwa Starszego, Harcerski Festiwal Kultury w Kielcach, Ogólnopolską Zbiórkę Drużynowych, Bieszczadzką Akcję Letnią. Będziemy też gościć skautów z zagranicy...

**Wypada mi więc tylko życzyć teraz pogody i nowych barwnych przygód na harcerskim szlaku - dziękuję za rozmowę!**

Stanisław Jung

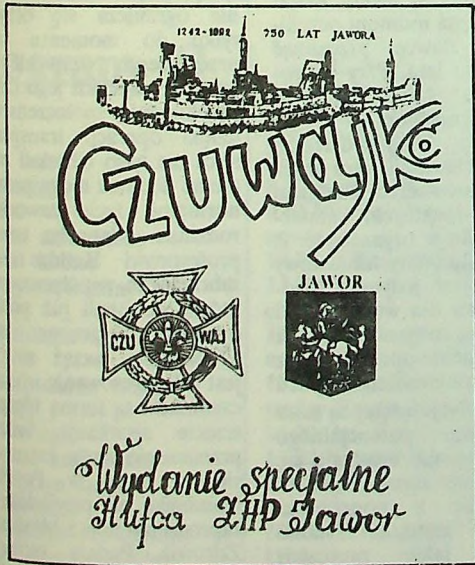
nie wypłacono żadnej odprawy. Czestym gościem w spółdzielni jest komornik.

W tej trudnej sytuacji jedynie wznowienie działalności może być szansą na... odzyskanie pieniędzy przez wierzycieli spółdzielni. Walne Zgromadzenie 9 kwietnia 1992 roku podjęło decyzję o przywróceniu działalności spółdzielni.

Decyzja ta nie mogłaby zostać podjęta, gdyby nie było szans na uzyskanie nowych zleceń. Jak zapewnia wczorajszy likwidator a dzisiejszy prezes spółdzielni Henryk Wilczyński, pracy nie zabraknie. Szyją na eksport, choć nie są bezpośrednimi eksporterami. Mimo to kłopoty finansowe wcale nie zniknęły. Spółdzielnia potrzebuje "zastrzyku" gotówki, ale banki wciąż zwlekają z udzieleniem kredytu.

W pustych dotychczas halach pojawili się ludzie. Kroją, szyją. Około czterystu osób wróciło do pracy w spółdzielni. Docelowo ma ich tutaj być 90. Póki co, kondycja Spółdzielni Obrońców Pokoju w Jaworze wciąż jest raczej trudna. Świadczy o tym również wygląd gabinetu prezesa - na trzecim piętrze, poddasze, jedno biurko, szafa, parę kszesel. Zaczynają niemal od zera. O wyjściu z kłopotów prezes woli nie mówić. Może się to uda za rok lub dłużej. Warunkiem jest wzajemne zrozumienie ludzi. Muszą wiedzieć, że od nich samych zależy dalszy los spółdzielni. (wp)

PEGAZEM PRZEZ SZKOŁĘ



Wydanie specjalne "Czuwajki" pisma Hufca ZHP Jawor nie tylko zawiera wprawdzie Czytelnika (nie ma), zachęca jednak do sięgnięcia po nie ze względu na bogatą zawartość treściową. W tym wydaniu, chociaż jest to wydanie poświęcone pięknej rocznicy - 750. lecia Jawora - mało w nim ilościowych artykułów - i to z okazji - a za to wiele o historii harcerskich: krótka historia harcerstwa po zakończeniu II wojny światowej w artykule dh Włodzimierza Koniaka czy też wspomnienia dh Tadeusza Koniaka o obozach harcerskich lat siedemdziesiątych zorganizowanych na Rozewiu.

Jakże z niedowierzaniem wprost czyta się o "prawdziwym harcerskim" wyjeździe na Rozewie, gdzie: "stały przyce, sienniki siemią wypchane, latryny zbite z żerdzi, parniki, namioty - stołówki".

Jak prymitywnie a jakże tęskno...! Na zakończenie polecam wszystkim - i tym pozostającym w domach, by zapoznali się z "ABC medycyny obozowej opracowane przez specjalistę - dh Elżbietę Sawicką, lekarza medycyny.

**CZUWAJ! DUŻO SŁOŃCA NA SZLAKU, OBOZACH, W MIEŚCIE.**

(JA)

Mała frekwencja, ale...

Od 1 czerwca br. osiedle Piekary zyskało autobusowe połączenie z aleją Rzeczypospolitej (d. Świerczewskiego). Autobus WPK linii nr 18 kursuje w ściśle wyznaczonych porach

dnia i jak na razie nie zdarza się, by autobus wypadł z kursu. Natomiast gorzej jest z frekwencją na tej linii. Ale dyr. WPK, Wacław Sautycz nie radzi już teraz wyciągać zbyt pocho-

nych wniosków. Początki zawsze są trudne, na bardziej miarodajne oceny przyjdzie czas jesienią.

(zj)

# ROSJANIE GÓRĄ?

O traktacie polsko-rosyjskim, handlu majątkiem Armii Sowieckiej, o "dziurach w granicy" z Antonim Gołabem, Pełnomocnikiem Wojewody ds. Kontaktów z JAR rozmawia Małgorzata Skórska.

**- Jak ocenia Pan wartość podpisanego niedawno traktatu polsko-rosyjskiego. Na ile ułatwi on proces wyprowadzenia wojsk Federacji Rosyjskiej z naszych terenów?**

**Antoni Gołab:** Podpisane umowy opierają się o porozumienie z 1956 roku. Mają one raczej charakter polityczny związany z potwierdzeniem przez stronę rosyjską wcześniej składanych deklaracji dotyczących wycofania wojsk. Z chwilą podpisania traktatu żadna ze stron nie zgłasza roszczeń majątkowych. Czyli nie jesteśmy sobie nic winni i nic się nie stało.

Aneksy do traktatu mają spore braki. Na pewno stanie się to powodem wielu nieporozumień i odrębnych interpretacji przez obie strony. Najprostszy przykład - my zupełnie inaczej rozumiemy termin "obiekt zdalny do użytku" niż Rosjanie.

**- Czyli proceder wrywania drzwi i okien z budynków, sprzedawania wszystkiego co się tylko da wynieść będzie trwał dalej?**

**A.G.:** Istotą dodatkowego porozumienia w sprawie sprzedaży mienia ruchomego jest fakt, że Rosjanie mogą sprzedać praktycznie wszystko, a wojewodowie nie mają na to żadnego wpływu. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że część wyposażenia należy do Rosjan, ale oni nadal będą wrywać grzejniki ze ścian. Podpisane

teraz porozumienia są wyjątkowe zbieżne z zasadami wcześniej ogłoszonymi przez Dubynina. Brakuje tylko zapłaty z naszej strony.

**- Czyli generał wygrał...**  
**A.G.:** To już pani powiedziała.

**- Proces wyprowadzenia Armii Sowieckiej będzie nadal tak samo trudny?**

**A.G.:** Dalej nie mamy żadnych harmonogramów co i kiedy zostanie nam przekazane. Kalendarz dostarczony na początku czerwca do biura generała Ostrowskiego nie jest już aktualny. Rosjanie nie przyjęli zobowiązania automatycznego przekazywania obiektów, gdzie jednego użytkownika natychmiast zastępuje drugi. To już wystarczy do wywołania konfliktu.

**- Zatem porozumienia nie staną się barierą dla wyprzedzenia przez Rosjan majątku?**

**A.G.:** Moim zdaniem jest robienie wszystkiego, aby temu zapobiec. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie z rosyjskimi generałami. Urzędy Skarbowe i Celne dostaną nowe zadania.

**- Ale przecież dalej istnieje "wielka dziura" w polskich granicach. Na lotniskach Armii Sowieckiej nie ma posterunków celnych.**

**A.G.:** To prawda. Podniosłem tę sprawę podczas poniedziałkowego spotkania w biurze generała Ostrowskiego. Od przedstawicielki Głównego Urzędu Celnego otrzymałem bardzo konkretną odpowiedź: nie było, nie ma i nie będzie. W świetle obowiązującej ustawy z 56 roku nie istnieje możliwość utworzenia posterunków celnych na lotniskach.

**- Jeszcze przed podpisaniem traktatu wiele szumu wywołał punkt siódmy, który miał ponoć pozwolić Rosjanom na gospodarczą okupację naszych terenów. Taki byłby efekt tworzenia polsko-rosyjskich jointe-venture. Czy rzeczywiście istnieje takie niebezpieczeństwo?**

**A.G.:** Nie jest prawdą, że można narzucić władzom wojewódzkim i lokalnym tworzenie takich spółek. My musimy tego chcieć, widzieć w tym interes. Jeśli Rosjanie będą przekazywali majątek w takim stanie jak obecnie, obojętnie nie widzę żadnej możliwości tworzenia na ich bazie polsko-rosyjskich przedsięwzięć gospodarczych.

**- Co ze spółkami już funkcjonującymi?**

**A.G.:** Wydzierżawienie od rosyjskiej administracji wojskowej obiektów jest rażąco sprzeczne z polskim porządkiem prawnym. Takie umowy wygasają z dniem przekazania obiektu prawowitemu właścicielowi, czyli Skarbowi Państwa. Chciałbym przestrzec wszystkich potencjalnych amatorów tego typu interesów - będą traktowani jako "dzicy" lokatorzy. Żadna z takich umów nie będzie honorowana.

**- Mówi się również o pozornych ruchach Armii Sowieckiej, o tym, że jednostki przemieszczane są tylko między garnizonami? Czy jest to zgodne z porozumieniami?**

**A.G.:** Nadal obowiązuje umowa z 56 roku. Zgodnie z nią wojska rosyjskie mogą się przemieszczać między garnizonami i nikt im tego nie może zabronić.

**- Dziękuję za rozmowę.**

# ZOSTAW SERCE INNYM

Życie i zdrowie ludzkie są wartościami bezcennymi. Wiele istnieje sposobów ich ratowania, niektóre znane są od wieków, poznanie innych umożliwił dopiero niezwykle rozwój wiedzy i techniki medycznej. Do tych ostatnich należą transplantacje, czyli przeszczepy organów, które choć stosowane są zaledwie od blisko czterdziestu lat, stały się jednym z najbardziej skutecznych sposobów ratowania ludzkiego życia. Przeszczepia się obecnie tkanki i organy, zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne - skórę, nerki, trzustkę, rogówkę, płuca i serce. Jednak mimo niewątpliwie skuteczności tego rodzaju operacji, w naszym społeczeństwie wciąż traktuje się przeszczepy z dużym dystansem i nieufnością.

Przełamanie tej bariery, przekonanie ludzi do potrzeby i konieczności dokonywania przeszczepów, inspirowanie norm prawnych regulujących problemy transplantacji, oto cele Stowarzyszenia Transplantacji Serca, działającego od kilku lat w Lubinie, skupiającego ludzi z przeszczepionym sercem jak i osoby i instytucje pomagające w realizacji idei rozwoju transplantologii w Polsce. Dlaczego tak wielki nacisk kładzie Stowarzyszenie na przeszczepy serca właśnie? **Mówi przez Stowarzyszenia mgr Edward Rippel** "To konieczność. W wypadku chorób innych organów, przeszczep nie jest jedynym natychmiastowym środkiem ratunku. Np. przy chorobie nerek są dializy, dzięki którym można moment oczekiwania na dawcę przesunąć nawet o dwa lata. Przy chorobach serca konieczna jest natychmiastowa pomoc. Już po dwóch tygodniach podtrzymywania akcji serca przez sztuczne płuco-serce dochodzi do nieodwracalnych, śmiertelnych zmian w organizmie. Z tego powodu natychmiastowy przeszczep jest jedynym środkiem ratunku dla wielu ludzi".

Jednak zorganizowanie i przeprowadzenie operacji wiąże się z pokonywaniem oporu wielu ludzi. Najczęściej są nimi bliscy krewni potencjalnego dawcy, którzy nie zgadzają się na przeszczep serca, bądź z wycofują się z poprzednio udzielonej zgody. Trudno zrozumieć, jakie przyczyny powodują ten opór. Nie są one chyba natury religijnej, bo przecież kościół katolicki dawno już wyraził zgodę na dokonywanie transplantacji. Trudno też mówić o przyczynach natury moralnej, jeżeli zważy się, że każda taka odmowa może oznaczać wyrok śmierci dla innego, żywego przecież jeszcze człowieka.

**Według Henryka Brzozowskiego**, żyjącego z przeszczepionym sercem, wiceprezesa Stowarzyszenia, są dwa sposoby pokonywania tych trudności. Pierwszy to stworzenie i upowszechnienie jakiegoś rodzaju deklaracji, potwierdzającej zgodę na wykorzystanie po śmierci własnych organów do trans-

plantacji, a którą to deklarację mogłaby nosić przy sobie każda dorosła osoba. Wylimitowałyby to konieczność pytania o zgodę na dokonanie transplantacji najbliższych krewnych. Drugi sposób to stworzenie takich regulacji prawnych, które zezwalałyby na pobieranie ze zwłok tkanek i narządów dla celów leczniczych. Projekt takiej ustawy został opracowany już w czasie poprzedniej kadencji Sejmu, jednak na razie panuje wokół niego cisza.

Uzyskanie zgody rodziny zmarłego nie jest niestety jedynym problemem. Żeby dokonać transplantacji należy przecież dokonać kwalifikacji i zgłoszenie dawcy do Wojewódzkiego Ośrodka Kardiologii w Zabrzu. Konieczne jest też stworzenie śmierci mózgowej dawcy przez komisję złożoną z co najmniej trzech lekarzy, z których żaden nie bierze udziału w operacji przeszczepu. Wszystko wiąże się z dodatkową pracą i obowiązkami, na podejmowanie których, przytłoczeni katastrofalnym stanem naszej służby zdrowia, przemęczeni i zmuszeni do brania dodatkowych dyżurów i nadgodzin lekarze, często nie mają sił i czasu.

Stowarzyszenie prowadzi intensywną akcję, której celem jest pozyskanie jak największej ilości ludzi dla idei transplantologii. Jednym z haseł tej akcji jest "Zostaw serce innym" wsparte pięknym plakatem, który już niedługo powinien zdobywać Stowarzyszeniu nowych sympatyków. Działalność STS nie ogranicza się oczywiście tylko do momentu samego przeszczepu. Niezwykle ważne jest dla wszystkich jego członków przekonanie społeczeństwa, że dzięki operacji transplantacji serca nie tylko odzyska zdrowie, ale na dodatek mogą prowadzić normalne życie zawodowe i rodzinne. Wszystko to dzięki profesorowi Relidze i jego zabrzańskim współpracownikom, którzy dokonali już ponad 80 operacji przeszczepu serca.

Niestety, wciąż zbyt małe jest zainteresowanie oficjalnych czynników tą formą terapii. Na trzecie spotkanie ludzi po przeszczepie serca, które odbyło się w maju w Porębie - Kozubniku nie przyjechał, mimo zaproszenia nikt z Ministerstwa Zdrowia. Padają zarzuty, że operacje są za drogie. Prezes Rippel mówiąc o tym jest oburzony: "na zachodzie Europy, w USA, takie operacje kosztują ok. 100 tys. dolarów. Te przeprowadzane w Zabrzu 5-6 razy mniej. Jak można mówić, że to jest za drogie!"

Dlatego też konieczna jest propagandowa akcja, którą Stowarzyszenie już prowadzi, zakrojona na tak szeroką skalę, by do każdego z nas dotarła nie tylko medyczna, ale i humanitarna waga przesłania, jakie niesie ze sobą transplantacja serca. Transplantacja będzie darem życia, pozwalającym innemu człowiekowi narodzić się na nowo.

**Dariusz Sekula**

# HANDEL PO SOWIECKU

W ziemie Rosjanie sprzedali polskim firmom zbiorniki paliw z legnickiego lotniska. Na bazarach można kupić niejedyn towar pochodzący z jednostek armii Federacji Rosyjskiej. Celnicy co jakiś czas zatrzymują złom eksportowany za granicę, gdyż zawiera spory dodatek części maszyn i samochodów bojowych. Co Rosjanom wolno sprzedawać legalnie? Jak zabezpieczyć majątek Skarbu Państwa (dzierżawiony jeszcze przez Sowietów)? Z niecierpliwością oczekiwano na traktat polsko-rosyjski, lącząc się, że sprawy te znajdą rozwiązanie.

Ustalenia dotyczące handlu znalazły się w specjalnych

aneksach do porozumienia. Jak przekazał nam Antoni Gołab, Pełnomocnik Wojewody ds. Kontaktów z JAR ustalenia z aneksów dotyczą dwóch rodzajów towarów. Na sprzedaż paliw, olejów napędowych i złomu potrzeba będzie specjalnej opinii Pełnomocnika Rządu RP ds. Wyprowadzenia Armii Federacji Rosyjskiej. To polskie firmy będą musiały załatwić wszystkie formalności. Odrośne papiery przedstawia w biurze generała Ostrowskiego. Jeśli firma będzie spełniać wszystkie wymagania, zostanie zaewidencjonowana i biuro wyda jej pozytywną opinię. Tylko taka pozytywna opinia pozwoli na zawarcie umowy z armią

Federacji Rosyjskiej.

Inne towary sprzedawane będą na zasadzie wolnorynkowej. Rosjanie dysponują materiałami budowlanymi, wyposażeniem mieszkań, biur i garnizonów, wszystkim tym, co nie stanowi integralnej części składowej obiektów. Towary te mogą być sprzedawane wyłącznie podczas specjalnie organizowanych giełd i targów. Do ich przygotowywania zobowiązani są sami Rosjanie, nadzór będą pełnić: pełnomocnik wojewody, urzędy celne i skarbowe.

Powstało już w Legnicy Biuro Sprzedaży Własności PGWAR. Jego szefem został płk A. Anisimow.

(ska)

# Milkowice i...

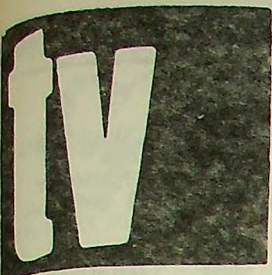
Tak najogólniej można scharakteryzować przebieg sobotniego, wojewódzkiego finału konkursu czytelniczego "A wiecie wy dzieci, o czym ptaszek śpiewa" (związanego z twórczością Marii Konopnickiej) zorganizowanego przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną. Na starcie finału (MDK w Legnicy) stanęło 62 czytelników, zwycięzców eliminacji podstawowych z całego regionu.

Bezapelacyjne zwycięstwo odnieśli młodzi czytelnicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Milkowicach. Pierwszą lokatę wywalczyła Agnieszka Bugaj, wyprzedzając Joannę Prędkiwicz, Angelikę Kolb i Tomasza Watrasa. Na piątym miejscu uplasowała się Marcjanna Saniak z Męcinki. Wielkie brawo dla dzieci i pań bibliotekarek z Milkowic!

Główne nagrody rzeczowe i książkowe ufundowała WiMBP. Zabawki przekazała Hurtownia

Zabawek "Pawex" ze Swidnicy, a pyszne ciastka i napoje - Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "Bask", cukiernia z ul. Wrocławskiej 155 oraz zakład cukierniczy Henryka Chmieleckiego, z ul. Lipowej w Legnicy. Konkursowym pojedynkom towarzyszył występ teatryku Filii Biblioteki Dziecięco - Młodzieżowej nr 1 WiMBP pod kierownictwem aktora Teatru Dramatycznego Ryszarda Fiszbacha.

(mar)



Środa  
17 czerwca

### Program I

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości poranne  
9.10 Domowe przedszkole  
9.35 Porozmawiamy o dzieciach  
9.40 Program dnia  
9.45 Giełda pracy, giełda szans  
10.00 "Pod jednym dachem" serial czechosł.(2)  
10.50 Giełda pracy, giełda szans  
11.05 Kultura ludowa  
11.45 Narodziny firmy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15-16.10 TV Edukacyjna  
16.10 Program dnia  
16.15 Magazyn nastolatków  
16.45 Kino Nastolatków  
17.15 Teleexpress  
17.35 Klinika zdrowego człowieka  
18.00 "Bill Cosby Show" serial  
18.30 Encyklop.II wojny świat.  
19.00 10 minut dla min.pracy  
19.15 Dobranoc  
19.30 Wiadomości  
20.10 Studio sport  
22.10 Artystki polskie  
22.30 Reflex - program publ.  
22.45 Wiadomości  
23.00 "Dom" serial TP  
0.30 Poezja na dobranoc i jutro w programie

### Program II

7.30 Panorama  
7.40 Rano  
8.10 Serial animowany  
8.35 Świat kobiet  
9.00 Program lokalny  
9.30 Rano  
9.40 "Pokolenia" serial  
10.00 CNN  
10.15 Gospodarka USA  
10.45 Rano  
15.45 Powitanie  
15.50 Serial animowany  
16.15 Magazyn sportów wodn.  
16.30 Panorama  
16.40 Magazyn ekologiczny  
17.00 Losowanie totolotka  
17.05 Film dokumentalny  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Dick Turpin" serial  
19.00 "Pokolenia" serial  
19.20 Wywiady Dwójki  
19.30 Krecje oper.R.Racewicz  
20.00 "Z biegiem rzeki" serial  
20.55 Miniatury:Mal.Amer.XXw.  
21.00 Panorama  
21.25 Ekspres reporterów  
22.10 Studio sport  
23.05 Panorama

Opłata za oglądanie glazury - tanio (50 zł m2), gwarancja. Wiadomość: tel. 620-51 od 16.00 do 18.00.

Czwartek  
18 czerwca

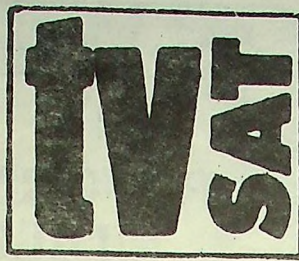
### Program I

8.55 Dzień dobry  
9.00 Film dla młodych widzów  
10.30 Wokół krzyża  
11.20 Teleturniej dla młodz.  
12.20 Występ ciemnosk.art.jazz.  
13.35 Czy Adam śpiewał do Maryli? (1)  
13.50 W Starym Kinie - film prod. USA  
15.50 Czy Adam śpiewał do Maryli? (2)  
17.15 Teleexpress  
17.35 Czy Adam śpiewał do Maryli? (3)  
17.50 Film biograf.prod. USA  
19.00 Dobranoc  
19.30 Wiadomości  
20.05 Film fab.prod.franc.  
21.30 "Kołysz mnie" - recital  
22.20 Studio sport  
23.05 Wiadomości (w przerwie meczu)  
0.20 Kronika III Międzynarod. Wyś. Kol. "Solidarność"  
0.25 Poezja na dobranoc i jutro w programie

### Program II

8.00 Halo, Dwójka  
8.10 Serial animowany  
8.35 "Pokolenia" - serial prod. USA  
8.55 Koń jaki jest?  
9.40 Festiwal film.w Niepokalanowie  
10.30 "Ulica Sezamkowa"  
11.30 Reportaż o młodz .zesp. chóralnym  
12.00 "Indie w ogniu" - film ang.  
13.40 Orzeł Biały - Reprezentacyjny Zespół Wojska Polskiego  
14.20 Jaś Fasola  
14.50 Natolin - historia pałacu  
15.45 "W duchu i prawdzie" film dok.  
16.45 "Pełna chata" - komedia USA  
16.30 Panorama  
16.40 Program dnia  
17.10 Czerwone Gitary i ich goście  
18.10 "Smutku wiesiołek"-poezja Leśmiana  
19.00 Muzyka Mozarta  
20.10 Studio sport  
20.55 Panorama (w przerwie meczu)  
22.15 "Franciszek" - film prod.włoskiej

Sprzedam pianino. Wiadomość: Legnica, tel. 282-78.



Środa

RTL

6.00 RTL aktuell  
7.00 Dzień dobry  
8.55 Owen Marshall  
9.50 Bogaci i piękni  
10.15 Dr med. Mercus Welby  
11.05 Tic Tak Toe  
11.30 Potyczki rodzinne  
12.00 Punkt dwunasta  
12.30 Co przyniesie życie  
13.15 Santa Barbara  
14.05 Dynastia Springfieldów  
14.50 Szeł  
15.45 ChiPs  
16.40 Riskant  
17.15 Cena jest właściwa  
17.45 Gluck am Drucker  
18.00 Elf 99  
18.45 RTL Aktuell  
19.15 Explosiv  
19.45 Dobre czasy, złe czasy  
20.15 Defensywna gra  
22.00 Emmanuelle V - franc. film erot.  
23.20 Tutti Frutti  
0.15 Sriptiz o północy  
0.20 Defensywna gra  
2.00 Emmanuelle V  
3.15 Francuski serial  
4.10 Po godzinach.  
4.30 Formuła 1

MTV

7.00 Awake on the Wildside  
10.00 Teledyski prezentuje Paul King  
13.00 Teledyski prezentuje Simone  
16.00 MTV's Greatest Hits  
17.00 The MTV Coca-Cola  
17.15 Informator filmowy  
17.30 Informator muzyczny  
17.45 3 from 1  
18.00 Yo!  
18.30 MTV Prime  
20.00 Dial MTV  
20.30 MTV's Most Wanted  
22.00 MTV's Greatest Hits  
23.00 The MTV Coca-Cola  
23.15 Informator filmowy  
23.30 Wywiady  
23.45 3 from 1  
24.00 Teledyski prezentuje Kristiane Backer  
3.00 Night Videos

## RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Środa, 17 czerwca

Wiadomości: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00 i 10.00  
6.00 - 10.00 - Blok poranny Radia "L"  
6.10 - Aby nie ustać w drodze  
7.10 - Modlitwa na każdy dzień  
7.50 - Przegląd prasy lokalnej  
8.20 - Przegląd prasy krajowej  
9.30 - Gość Radia "L" - kobieta biznesu, kierownik działu spółki "Chemia" w Legnicy - Helena Rogocz  
10.00-11.00 - Muzyka i Aktualności  
11.00-12.00 - Informator muzyczny (M. Milczarek)  
13.20 - Zwierzątka  
13.40 - Folk  
14.20 - Okruchy francuskiej bagietki  
15.00 - EKO

Czwartek

RTL

6.00 Film animowany  
6.20 Georgie  
6.25 Diplodorianie  
7.10 Piff i Herkules  
7.30 Cubitus  
8.00 Młynarz i wiatr  
8.25 Jednorożec i zaczarowana muszelka  
9.35 Historia czarownicy, która wcale czarownicą nie była  
11.15 Sztuka i przestanie  
11.20 Russkies  
13.00 Tanganika  
14.25 Podróż do szczęścia  
16.05 Włoski film wojenny  
17.45 Koncert  
18.15 Potyczki rodzinne  
18.45 RTL aktuell  
19.15 Explosiv  
19.45 Dobre czasy, złe czasy  
20.15 Dzieci naśladową słynne gwiazdy  
21.15 Wołanie o pomoc  
22.15 Wielki szlem I  
24.00 Kochankowie Isadory  
2.15 Komedia USA  
3.30 Tanganika  
4.50 Po godzinach  
5.15 Elf 99

MTV

8.00 Weekend z nowościami filmowymi na lato  
11.00 Nowości srebrnego ekranu  
11.30 Przeboje zza atlantyku  
13.30 EPO  
14.00 Weekend z nowościami filmowymi na lato  
17.00 Yo!  
18.00 Przegląd informacyjny  
18.30 The Big Picture  
19.00 MTV's Braun European Top 20  
21.00 Program rozrywkowy  
22.00 Partyzoń  
1.00 Weekend z nowościami filmowymi  
3.00 Night Videos

16.00 - Szkolna fala  
17.00-19.00 - Blok sportowy, D. Skidaniuk  
20.00-22.00 - Radio Krzyżowa (E. Golisz)

Czwartek, 18 czerwca

6.00 - Blok poranny Radia "L"  
6.10 - Aby nie ustać w drodze  
7.10 - Modlitwa na każdy dzień  
7.50 - Przegląd prasy lokalnej  
8.20 - Przegląd prasy krajowej  
10.00-11.00 - Transmisja z mszy św. z katedry p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła, celebryje bp J. Rybak.  
11.00-13.00 - Magazyn Redakcji Katolickiej  
13.00-14.00 - Transmisja z uroczystego zakończenia procesji  
14.00-15.30 - Program społeczno-gospodarczy (J. Rudnicki)  
15.30-17.00 - Magazyn turystyczny (Kot, Wiśniewski)  
17.00-19.00 - Muzyczny talerzyk (A. Kowalczyk)  
19.00-22.00 - Rock-block (M. Pytel)

## INFORMATOR

Środa, Czwartek  
17-18 czerwca 1992 r.

Wsch.St. 3.14 Wsch.Ks. 21.27  
Zach.St. 20.00 Zach. Ks. 5.16

## IMIENINY

\* Grzegorza, Ignacego, Laury  
\* Elżbiety, Marcelgo, Marka

## POGODA

Ciepło. Temperatura w nocy 12° C, w dzień 24° C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie stałe. Zachmurzenie duże. Przelotne opady i burze.

## Apteki

Legnica - środa przy ul. Daszyńskiego (d. Nowotki) tel. 238-54, czwartek przy ul. Matejki, tel. 239-71

Lubin - środa i czwartek przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25

Głogów - środa i czwartek przy ul. Morcinka, tel. 33-31-63

## TELEFONY

\* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 \* Pogotowie Gazowe 992

## LEGNICA

\*Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 201-80 \* Pog. Drogowe 981 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Biuro Paszportowe 206-01 \* Inf. celna 208-08 \* Inf. WPK 237-58 \* Inf. turystyczna 237-17 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \* Skrytki sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.

## LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 \* Ratownictwo Górnicze 44-12-53 \* Pomoc drogową 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-80 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Biuro paszportowe 44-44-27 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24\*

## GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogową 33-34-50 \* Inf. PKP 34-28-37 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-43-89 \* Inf. usługowa 33-38-95 \* Biuro Paszportowe 33-38-73 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65\*

## ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 773 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

## JAWOR

\* Pogotowie energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59\*

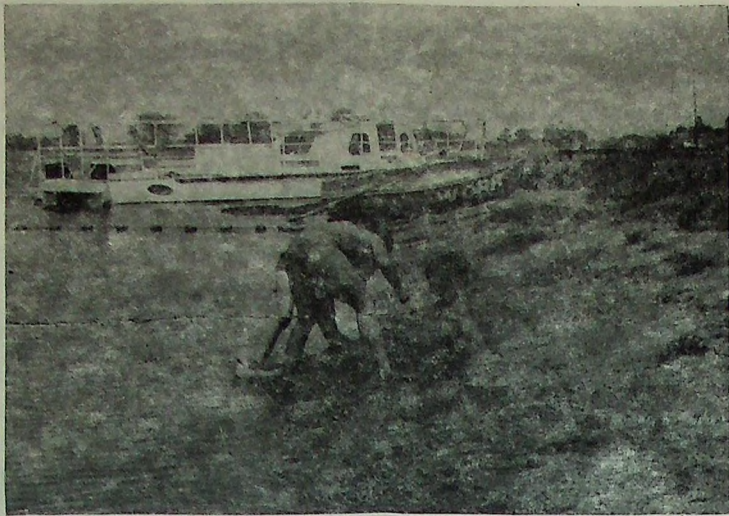
## CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 283 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 419 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \* Lecznicza dla zwierząt 280 \*

## KURSY WALUT

17 czerwca 1992 r.  
Kantor MAX  
ul. Witelona 14 a  
(d. Lenina)  
skup sprzedaż  
USD 13.600 13.700  
DM 8.530 8.570

## Sytuacje



Fot. Bizon-Spała

Mimo, że w Kunicach kąpiel zakazana rodzinka nie odpuści. Za wszelką cenę wykupią się, a przy okazji jeszcze obsypią piaskiem. Bez litości, jak to kobiety.

## CO WARTO OBEJRZEĆ

**1. PRAWO PUSTYNI** - prod. USA, 1991, reż. Duccio Tessari, wyst. Omar Sharif, Rutger Hauer.

Po rozwodzie z mężem Christine przejmuje opiekę nad dwunastoletnim synem, Robertem. Do czasu... Chłopiec zostaje uprowadzony przez ojca, a zrozpaczona matka decyduje się na wynajęcie do poszukiwań syna - superagenta CIA - zimnego i wyrachowanego zabójcę. Tymczasem chłopiec przebywa na pustyni w pałacu Emira, a prawo pustyni jest twarde - przeżyje ten, kto je zrozumie.

Egzotyka, przygoda, sensacja, wspaniała obsada aktorska i niezapomniana muzyka Ennio Morricone.

**2. ISKIERKA** - prod. USA, 1990, reż. Alan Smithee, wyst. Jodie Foster.

Na opustoszałym odcinku autostrady młoda kobieta jest świadkiem brutalnego morderstwa. Zabójcą jest etatowy wykonawca wyroków w mafii, który musi za wszelką cenę pozbyć się niewygodnego świadka. Życie kobiety zmienia się powoli w koszmar. Policja chce jej zapewnić ochronę, mafia żąda jej śmierci, morderca ją prześladowa... Jak to się zakończy? Warto obejrzeć.

**3. UP WORD ("Górny Świat")** - prod. USA, 1990, reż. Stan Winston, wyst. Anthony Michael Hall.

Po niefortunnie przeprowadzonej akcji mającej na celu schwytanie złodzieja diamentów, detektyw Casey Gallagher stracił zaufanie do kolegów policjantów. Postanawia odnaleźć przestępcę na własną rękę. Niespodziewanie znajduje pomoc w osobie... gнома o imieniu GNORM - stworka, przybysza z "Górnego Świata".

Lista najczęściej wypożyczanych kaset video w wypożyczalni JAVI STUDIO przy ul. Cmentarnej (róg ul. Wrocławskiej).

1. STONE COLD ("Zimny jak gład").
2. NIEŚMIERTELNY 2.
3. POKOJÓWKA.
4. PORADNIK SZTUKI MIŁOSNEJ.
5. SPLIT SECOND ("W mgnieniu oka").
6. ROZMOWY KONTROLOWANE.
7. BLUES BROTHERS.
8. BEZ WSPARCIA.
9. ISKIERKA.
10. KUCHNIA POLSKA.

Piotr Urban

## Mistrzostwa w ringo

Rozegrane zostały mistrzostwa Legnicy w ringo szkół podstawowych. Oto wyniki:

### Młodziczki:

1. Joanna Sulkowska, 2. Katarzyna Zarańska, 3. Iwona Barska - wszystkie ze szkoły nr 15.

### Młodzicy:

1. Daniel Mikutaniec - SP 18, 2. Przemysław Rybakiewicz - SP 18, 3. Robert Karna - SP 15.

Kadetki (14-15 lat):

1. Kinga Litwinionek - SP 18, 2. Agnieszka Adamczuk - SP 15, 3. Małgorzata Banasiak - SP 15.

### Kadeci:

1. Sebastian Mikutaniec, 2. Rafał Rybakiewicz, 3. Tomasz Pytlak - wszyscy ze szkoły nr 18.

Klasyfikacja szkół wygląda następująco:

1. SP nr 18, 2. SP nr 15, 3. SP nr 9, 4. SP nr 3.

(j)

GAZETA LEGNICKA- Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 38804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43, tlx 787640. Redaktor naczelny: Witold Podędmorny. Wydawca: Legnicka Oficyna Wydawnicza. Sp. z o.o. Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

## KĄT WIDZENIA

# REFORMOWANIE TELEWIZJI

**KIEDY B. PREZESA SZCZEPAŃSKIEGO WSADZONO ZA KRATKI, SKOŃCZYŁ SIĘ CZAS POLSKIEJ TELEWIZJI WSZYSCY JEGO NASTĘPCY "ZASTAWALI TELEWIZJĘ MUROWANĄ, A ZOSTAWIALI DREWNIANĄ".**

Od dnia, w którym zniknął z gmachu przy Woronicza Maciej Szczepański (dla nie wtajemniczonych, przypomnienie, "Krwawy Maciej") trudno wręcz zliczyć, ilu facetów zasiadało na stołkach prezesów Radiokomitetu. Ważne wszakże jest, że jedyne wspomina się ciepło, innych podaje do księgi Guinnessa.

Zatrzymajmy się tedy przy wydarzeniach ostatnich miesięcy.

Obejmując funkcję prezesa Radiokomitetu Janusz Zaorski zapowiedział zwiększenie porcji rozrywki i maksymalną eliminację tzw. gadających głów na szklanym ekranie. No i posypał się głowy. Pierwsza, spadła z karku Piotra Radziszewskiego (inteligentnego i niezmiernie zrównoważonego faceta). Niemniej inteligentna facetka, pani Olga Lipińska, wyleciała niedługo po panu Piotrze za muzyczny bestseller "Urzednicy pana B."

Iści "przewrót majowy" nastąpił za prezesostwo pana Purzyckiego (ileż to można zrobić w tak krótkim czasie); z anteny spadło "100 pytań... do" (zadawano zbyt poważnie!!!

pytania), "Express dimanche" (Nowakowski był nieprzyzwoicie dowcipny), Bober pożegnał się z pracą, a "Listy o gospodarce" z Boberem (zbyt otwarcie odsłaniały prawdę) czy wreszcie "Dziennikarze ujawniają, znakomity skądinąd program (bo ujawniali za dużo i za otwarcie).

I nie to było najważniejsze, że "spadły" z anteny najpopularniejsze programy, lecz to, że - jak mawiał prezes Purzycki - w telewizji nic nie można zmienić, bo konieczna jest nowa ustawa o radofonii i telewizji. Wówczas to prezes miast dogadać się ze swoimi współpracownikami przystał na to, by szef TAI, Robert Terentiew zapowiedział weryfikację polityczną dziennikarzy. Było to zgranie iści niepopularne, toteż gdy na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, po odstrzeleniu wcześniej Terentiewa, odstrzelono Zaorskiego, wszystko stało w miejscu. Naród natomiast zgłupiał, bo oto prezesem został pan Romaszewski i tylko po to chyba, by przywrócić do pracy Terentiewa i żeby po dwóch tygodniach na Woroni cza wprowadził się ponownie Janusz Zaorski, który Terentiewa wyrzucił.

**TELEWIZJO, BĄDŹ NASZYM OKNEM NA ŚWIAT. JANUSZ AUGUSTYNOWICZ**



# KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

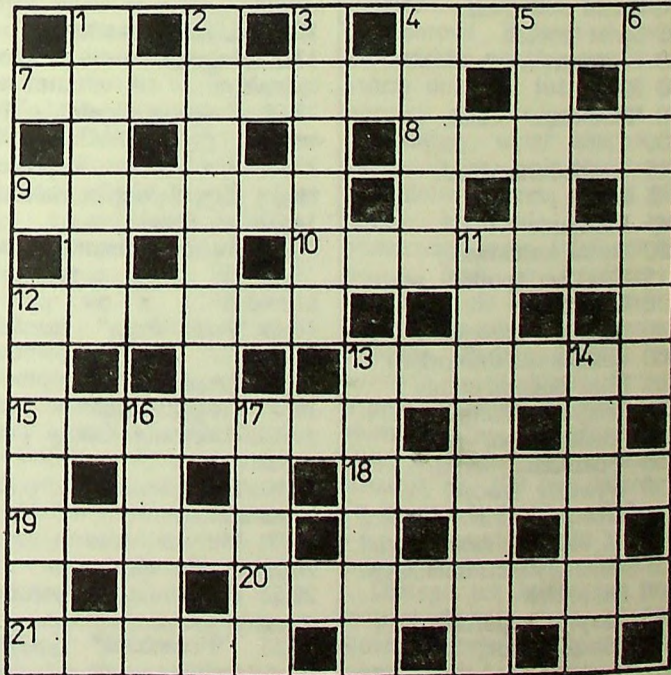
## Nr 118

### Poziomo:

4. towarzyszy podażowi
7. część uzdy
8. fiasko, kłapa
9. od dziecka dla matki
10. odległość między osiami
12. agresja, napaść
13. ośla kiełbasa
15. roślina trująca
18. rodzaj druku
19. zwój rulon
20. stolica Libii
21. miasto koło Legnicy

### Pionowo:

1. przodek gęsi domowej
2. taniec węgierski
3. imię prezydenta Legnicy
4. rewia, parada
5. Kazimierz Wielki
6. narządy oddechowe stawonogów
11. podomka
12. usposobienie
13. ptak zakochanych
14. dobytek
16. pomieszczenie gospodarcze
17. nie szukaj go w polu.



## Rozwiązanie krzyżówki z nr 112

**Poziomo:** biskwit, reszka, zecer, interwał, krasa, adwent, debata, sztab, porządek, urząd, okular, sasanka

**Pionowo:** brząk, socha, wariant, tratwa, ostrów, składnia, rzekotka, dyskurs, Anzelm, Anders, trzon, budka